


Łucja Marek
Oddział IPN w Krakowie
 <https://orcid.org/0000-0002-7355-5125>

Ryczowska parafia w czasie II wojny światowej i „roku pierwszego”

Zapis kronikarski ks. Leopolda Jędrzejczyka oraz ks. Władysława Kani

Wprowadzenie do tekstu źródłowego

W okresie II wojny światowej Spytkowice i Ryczów – dwie sąsiadujące ze sobą miejscowości i parafie należące do jednej gminy i jednego dekanatu – zostały odseparowane od siebie granicą ustanawiającą tereny ziem polskich wcielone do III Rzeszy i obszar okupowany przez Niemców w ramach tzw. Generalnego Gubernatorstwa (GG)¹. Linia oddzielająca państwo niemieckie od sztucznego tworu politycznego biegła między Zawoją a Stryszawą, od Suchej do Woźnik wzdłuż Skawy i dalej między Spytkowicami i Ryczowem, Rybną i Porębą Żegoty, Zalasem i Regulicami, Tenczynkiem i Trzebinia, Paczółtowicami i Nową Górą².

¹ Generalne Gubernatorstwo (niem. *Generalgouvernement* – GG) – jednostka administracyjno-terytorialna ze stolicą w Krakowie, utworzona przez niemieckiego okupanta z części ziem polskich, które nie zostały włączone do III Rzeszy. Podstawą utworzenia GG był dekret Adolfa Hitlera z 12 października 1939 r. (wzszedł w życie 26 października). W okresie od października 1939 do lipca 1940 r. posługiwano się nazwą *Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete* (Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych ziem polskich). GG dzieliło się początkowo na cztery, a potem na pięć dystryktów: krakowski, radomski, lubelski, warszawski oraz Galicję (od 1 sierpnia 1941 r.). Naczelną władzę sprawował generalny gubernator (Hans Frank), podporządkowany bezpośrednio Hitlerowi. Językiem urzędowym uczyniono niemiecki (język polski uznawano za pomocniczy). Szerzej zob. W. Wichert, *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1945*, „Polish-Jewish Studies” 2022, t. 3, s. 49-83.

² J. Kracik, *Archidiecezja krakowska*, w: *Życie religijne pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982, s. 167. Z województwa krakowskiego wcielono do Rzeszy: powiat białski (z miastami: Biała, Kęty, Oświęcim, Wilamowice oraz gminami: Bestwina, Biała, Brzeszcze, Bystra-Wilkowice, Kęty, Osiek, Oświęcim, Porąbka), część powiatu wadowickiego (z miastami: Andrychów, Wadowice, Zator oraz gminami: Andrychów, Mucharz, Wieprz, Zator, częścią Spytkowic, częścią Wadowic), cały powiat żywiecki (z miastami: Żywiec, Sucha z 10 gminami). Szerzej na temat aneksji i podziału ziem polskich pod okupacją niemiecką zob.: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 2019 s. 73-141.

GG miało być dla Niemców źródłem taniej siły roboczej, bazą żywnościową i surowcową dla przemysłu III Rzeszy. W latach 1941-1942 niemiecka polityka okupacyjna na obszarze objętym granicami GG zaczynała upodabniać się do polityki prowadzonej na polskich terenach zaanektowanych. Władze okupacyjne wprowadziły terror w celu likwidacji elit intelektualnych oraz odstraszenia Polaków od działalności kulturalnej, ekonomicznej i niepodległościowej. Organizowano łapanki i aresztowania, masowe egzekucje oraz wywózkę na roboty lub do obozów koncentracyjnych. Mimo to warunki życia ludności polskiej w GG były dość odmienne³. Czy można natomiast wskazać takie różnice również w sąsiednich parafiach, sztucznie odseparowanych granicą celną?

W inauguracyjnym numerze „Rocznika Spytkowickiego”, opublikowanym w 2022 r., został zaprezentowany artykuł przedstawiający okupacyjne życie parafii spytkowickiej na podstawie zapisków kronikarskich⁴. Niniejszy tekst stanowi kontynuację przedsięwzięcia, którego celem jest ukazanie życia lokalnej społeczności przez pryzmat sytuacji trzech parafii – tj. Spytkowic, Ryczowa i Bachowic – położonych na terenie gminy Spytkowice. Parafia ryczowska, będąca tematem tych rozważań, odmiennie od pozostałych dwóch placówek duszpasterskich wcielonych do Rzeszy, znalazła się w granicach GG. Jej wojenne doświadczenia, problemy oraz prowadzone w niej życie codzienne nie były jednak znacząco odmienne od życia i bolesnych wydarzeń sąsiednich parafii, oddzielonych okupacyjną granicą celną.

Autorzy i zakres zapisu

Zapisy kronikarskie dotyczące życia parafii w Ryczowie w okresie II wojny światowej, podobnie jak w przypadku Spytkowic, nie są podpisane (sygnowane). Autorstwo rękopisu zdradzają pierwsza (oraz trzecia) osoba liczby pojedynczej i informacje zawarte w notatkach. W kronice brak zapisu z roku 1939. Notatki z lat 1940-1944 sporządził ks. Leopold Jędrzejczyk. Ostatnie miesiące wojny i pierwszy rok „nowej władzy” opisał ks. Władysław Kania. Kim byli autorzy i w jaki sposób ich losy związały się z Ryczowem?

Pierwszy z wymienionych był emerytowanym kapłanem diecezji katowickiej, który od czasu przejścia na emeryturę w grudniu 1937 r. osiadł w Witkowie koło Gniezna. Tam zastał go wybuch II wojny światowej. W ramach polityki eksterminacyjnej niemieckiego okupanta, realizowanej na terenach wcielonych do Rzeszy, został on aresztowany 14 grudnia 1939 r. i uwięziony w Gnieźnie, a następnie w Krakowie. Zwolniono go po pięciu dniach z obowiązkiem

³ Na ten temat zob. Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce...*, s. 95-158; idem, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961.

⁴ Zob. Ł. Marek, *Spytkowicka parafia w czasie drugiej wojny światowej. Zapis kronikarski ks. Stanisława Piątka*, „Rocznik Spytkowicki” 2022, nr 1, s. 75-86.

pozostania na terenie GG, co było równoznaczne z wysiedleniem z poprzedniego miejsca zamieszkania⁵. Pozostał w Krakowie, osiadł w szpitalu bonifratrów, następnie w Skawinie na probostwie. Gdy ryczowska parafia została osierocona na skutek aresztowania ks. Stefana Mrajcy, kard. Adam Stefan Sapieha mianował ks. Jędrzejczyka tamtejszym administratorem⁶.

W chwili przybycia do Ryczowa ks. Jędrzejczyk miał 65 lat. Był doświadczonym kapłanem, znanym na Śląsku działaczem społecznym i narodowym. Półtora roku przed wybuchem wojny, gdy był już emerytowanym duszpasterzem, o historii jego pracy kapłańskiej i zasługach pisała prasa katolicka. W krótkiej notce tak przybliżono jego postać:

W roku 1908 został proboszczem w Boguszycach pod Opolem, skąd zmuszony był uchodzić w III-cim powstaniu śląskim przed bojówkami niemieckimi; objął parafię Woszczyce w pow. pszczyńskim. Od dnia 8 VII 1924 r. do dnia 2 XII 1937 r. był proboszczem w Lubonii, gdzie zyskał sobie serce parafian przez nieustrudzoną pracę na polu Kościoła i społecznym⁷.

Wśród dzieł, którymi zaskarbił sobie wdzięczność parafian, wymienio „śliczny dom parafialny pw. św. Józefa, [zbudowany jego staraniem] za fundusze pozostawione w testamencie poprzednika, ks. dziekana [Józefa] Nowaka”⁸. O zdolnościach gospodarskich ks. Jędrzejczyka świadczył też efekt prac podjętych w roku jubileuszowym 1925, takich jak „kościół pięknie odmalowany”⁹.

W Boguszycach pod Opolem, skąd przyszło mu uchodzić w związku z zaangażowaniem powstańczo-narodowym, cieszył się uznaniem i szacunkiem. W dniu imienin wdzięczni parafianie składali mu życzenia za pośrednictwem lokalnej prasy. Kongregacja Marjańska z Boguszyc-Dzwonnicy zwracała się do solenizanta tymi słowami:

Czcigodny Księżu Proboszczu! Znowu rok upłynął w mgnieniu oka prawie, jak dla nas pracujesz ku parafii sławie, z szczerem poświęceniem pasterza zacnego, prawdziwie ludowi swemu oddanego. Więc za Twe zabiegi dzięki Ci składamy

⁵ Eksterminacja, wysiedlenia oraz przesiedlenia duchowieństwa na większą skalę odbywały się na polskich terenach wcielonych do III Rzeszy. Spośród duchowieństwa diecezji katowickiej, czyli macierzystej diecezji ks. Jędrzejczyka, do GG zostało wysiedlonych 34 księży. W wyniku okupacji niemieckiej diecezja ta straciła, łącznie z polskimi księżmi z Zaolzia, 13,68% duchowieństwa (śmierć poniosło 63 księży i kleryków: 6 zostało na nią skazanych, 7 zginęło jako ofiary wojny, 50 w obozach koncentracyjnych, więzieniach i wskutek prześladowań). Dla porównania w diecezji chełmińskiej życie straciło 50,94% duchowieństwa, w płockiej – między 31 a 43%, w Kraju Warty zaś – 38,8%. Zob. J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 329.

⁶ Zob. L. Smółka, *Jędrzejczyk Leopold*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Patera, Katowice 1996, s. 153-154.

⁷ W. Chodecki, *Z przeszłości Lubonii w pow. rybnickim*, „Gość Niedzielny” 1938, nr 8, s. 100, 108.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

i wdzięczność w przyszłości także zapewniamy. Żyj, Księżu Proboszczu, jeszcze w późne czasy. Niech żadna przeciwności Ciebie nie odstraszy z drogi, którą kroczysz dla wiernych zbawienia. Tego Ci życzymy w dniu Twego Imienia¹⁰.

Do tych życzeń dołączył się również Związek św. Józefa¹¹.

Żywa była, i nadal jest, pamięć o zaangażowaniu ks. Jędrzejczyka na rzecz jednoczenia polskich pszczelarzy na „niemieckim” wówczas Śląsku. Kapłan ten pełnił funkcję prezesa Związku Pszczelarzy w powiecie opolskim. Jego działalność promieniowała z Boguszyca na region, co z kolei miało wpływ na wzmocnienie represji wobec niego. To on zwołał 20 grudnia 1920 r. Walny Zjazd Pszczelarzy Śląskich, który odbył się w Domu Polskim w Bytomiu przy Polskim Komisariacie Plebiscytowym i dał impuls do wspólnego działania. Ksiądz Jędrzejczyk stworzył też *Pieśń pszczelarską*, której słowa oddawały ducha jedności i wspólnoty¹². W stulecie bytomskiego zjazdu Śląski Związek Pszczelarzy w Katowicach upamiętnił jego postać i zasługi tablicą memoratywną. Zawisała ona na budynku klasztoru sióstr boromeuszek w Świerklańcu, ostatnim miejscu posługi duszpasterskiej tegoż kapłana w funkcji kapelana sióstr¹³.

Gdy ks. Jędrzejczyk przybył do Ryczowa, zastał stary drewniany kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Po wzięciu po raz pierwszy do rąk kroniki parafialnej zobaczył ostatni wpis z 2 września 1938 r. Była to jedyna notatka autorstwa ks. Mrajcy. Zaledwie po dwóch tygodniach pobytu w parafii i wstępnej orientacji napisał on:



Fot. 1. Ksiądz Leopold Jędrzejczyk – administrator parafii w Ryczowie w latach 1940-1945. Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

¹⁰ Na dzień Imienin czcigodnemu księdzu Leopoldowi Jędrzejczykowi, „Gazeta Opolska” 1913, nr 117, s. 3.

¹¹ Ibidem.

¹² Pierwsze wersy pieśni brzmią: „Hej bartnicy w grono wszyscy/ gromadźcie się razem!/ Wszak bratania się i zgody/ pszczółka jest obrazem”. Treść końcowej strofy wyraża troskę o trwałość wspólnego działania: „Zaśpiewajcie więc bartnicy/ i wy razem sobie/ niechaj Bóg nasz związek strzeże/ teraz, w każdej dobie”. Jędrzejczyk], *Pieśń pszczelarzy*, „Gazeta Opolska” 1920, nr 180, s. 4. Zob. też i por.: A. Wilczyński, *W 140. rocznicę urodzin Emanuela Biskupka*, „Pszczelarstwo” 2012, nr 8, <https://miesiecznik-pszczelarstwo.pl/artykuly/w-140-rocznice-urodzin-emanuela-biskupka-82012> (dostęp 9.07.2025); idem, *Historie i legendy Śląskich i zagłębiowskich pszczelarzy. Rzecz o Emanuelu Biskupku i ks. Leopoldzie Jędrzejczyku, założycielach Stowarzyszenia Pszczelarzy Śląskich*, Katowice 2012, *passim*.

¹³ Zob. A. Reczkin, *Uczył szacunku do pszczół i zarażał swoją pasją innych*, „Gwarek” 2020, nr 37, s. 16.

Zastałem w Ryczowie taki stan: brak płotów koło plebani; stajnia (na południe od stodoły – wzdłuż gościńca) w stu procentach zniszczona; dach na plebanii od południa bardzo przecieka, brak rynien, w piwnicach woda, mokro; wieża kościelna chwieje się, jeszcze więcej chwieje się kopuła, deski oszalowania kościoła pogniły, parkan koło kościoła zgnity. Okna w plebani zgniły, brak kluczy do zamków w plebanii, etc. [...] W zakrystii dużo paramentów od starości zniszczonych¹⁴.

Być może ks. Jędrzejczyk potraktował ten wpis jako wskazanie kierunku pracy na rzecz tej placówki duszpasterskiej, a także jako swoisty testament ks. Mrajcy. Faktem jest, że jako administrator bardzo dbał o sprawy gospodarcze i inwestycyjne oraz o poprawę stanu budynków, co w sytuacji wojennej, powszechnych braków, biedy i trudności okupacyjnych, było olbrzymim wyzwaniem. Uiszczal zaległości finansowe, podejmował konieczne prace remontowe i spłacał przy tym należności jeszcze za dawne remonty¹⁵. Dzięki jego staraniom w kolejnych latach poprawiono szalowanie południowej i zachodniej wieży oraz przednią część kościoła, odnowiono pokrycie parkanu i zwieńczenie sygnaturki, które uległo zniszczeniu, poczyniono inwestycje na plebanii, zakupiono nowe paramenty liturgiczne itd. Informacje na temat tych prac, dominujące w zapisach z okresu okupacji niemieckiej, przeplatają się z lakonicznymi wzmiankami o ogólnoświatowej sytuacji wojennej, sytuacji ludności, działaniach na rzecz parafii, wsparciu udzielanym ludności itp.¹⁶

Ksiądz Jędrzejczyk prowadził zapis kronikarski cyklem rocznym. Jednolity charakter pisma, atrament i sposób narracji sugerują, że dokonywał wpisów na koniec roku, niejako podsumowując minione 12 miesięcy w ujęciu chronologicznym. Przy czym pierwsze 2 lata (1940 i 1941) opisał z dłuższej perspektywy czasu, tj. przy sporządzaniu notatki dotyczącej roku 1942. Wskazują na to informacje zapisane pod rokiem 1940, a dotyczące późniejszych wydarzeń – przewiezienia ks. Mrajcy do KL Dachau w czerwcu 1942 r. oraz pomocy kurii w spłacie zadłużenia w lutym tegoż roku¹⁷. Potwierdza to też jedyny dopisek, który został uczyniony później niż zasadniczy zapis, tj. informacja o śmierci poprzednika: „Dnia 1 września 1942 r. zmarł w obozie w Dachau ks. Szczepan Mrajca”¹⁸. To zdanie, umieszczone na końcu notatki pod rokiem 1942, zostało nakreślone jaśniejszym atramentem, po informacji o wydarzeniu z listopada tegoż roku. Za tezę o sporządzaniu zapisu po zakończeniu roku przemawia brak notatki ks. Jędrzejczyka z ostatniego półtora miesiąca jego posługi w Ryczowie.

¹⁴ Archiwum Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie (dalej: AP Ryczów), b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pod rokiem 1938].

¹⁵ W 1942 r. staraniem ks. Leopolda Jędrzejczyka parafia uiszczała dług w wysokości 4 300 zł, powstały po pokryciu kościoła gontem w 1930 r. M. Szczypczyk, *Kościół parafialny*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii*, red. D. Fryc-Piętak, A. Rybarczyk, M. Szczypczyk, Wadowice 2002, s. 92.

¹⁶ Zob. tekst źródłowy.

¹⁷ Ibidem.

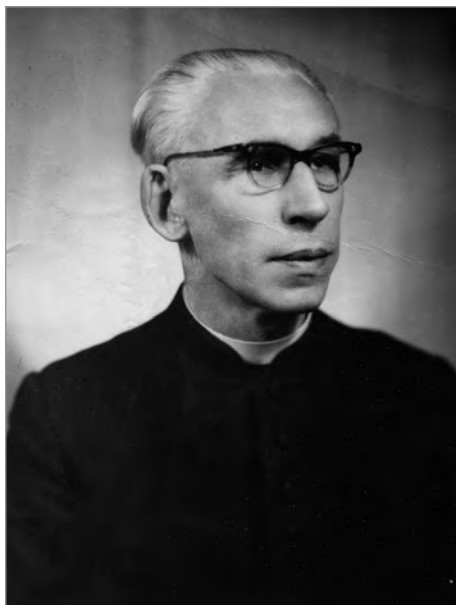
¹⁸ Ibidem.

Przez cały okres okupacji utrzymywał on kontakt z macierzystą kurią katowicką. Po zakończeniu działań wojennych powrócił do Witkowa, a kilka miesięcy później został mianowany kapłanem sióstr boromeuszek w Siemianowicach Śląskich, a następnie w Świerklańcu¹⁹.

Zmiana na stanowisku administratora ryczowskiej parafii nastąpiła w lutym 1945 r., po przejściu frontu i wyparciu wojsk niemieckich przez Sowietów. Według relacji ks. Kania, następcy ks. Jędrzejczyka, doszło do tego na prośbę poprzednika, który wniósł do kurii krakowskiej rezygnację z pełnionej funkcji, pragnąc zapewne zakończyć swój los wysiedleńca²⁰. Po doświadczonym kapłanie parafię objął młody, zaledwie 31-letni człowiek, z 7-letnim stażem kapłańskim i doświadczeniem zdobytym w trakcie posługi wikariusza w dwóch parafiach.

Okazał się on prężnym gospodarzem. W swojej posłudze nawiązał do marzeń i planów, które rodziły się w myśli poprzedników na tym urzędzie – a nie mogły być zrealizowane z powodu różnych trudności – tj. doprowadził do wybudowania nowego kościoła, prace w tym zakresie podjął tuż po objęciu parafii²¹.

W pierwszej kronikarskiej notatce ks. Kania dobitnie scharakteryzował powojenny rok 1945, rozpoczynając wpis od zdania: „Rok ten w życiu parafii przyniósł wiele nowości”²². Dalej nakreślił krótko styczniowe walki i przejście frontu niemiecko-sowieckiego, zakończone 28 stycznia wyparciem wojsk niemieckich. Wspominał, że w wyniku tych działań na terenie parafii poległo kilkunastu Niemców i kilku żołnierzy sowieckich. Nadmienił o stratach materialnych (spaleniu uległo kilka budynków mieszkalnych i kilkanaście zabudowań gospodarczych oraz stacja kolejowa, nadwyrężony został też budynek Szkoły Powszechnej), podkreślając, że „Najwięcej ucierpiały Chałupki”²³. W opisie pierwszych miesięcy powojennej rzeczywistości pobrzmiewa obawa o to, co



Fot. 2. Ksiądz Władysław Kania – administrator i proboszcz parafii w Ryczowie w latach 1945-1959. Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

¹⁹ Jędrzejczyk Leopold, w: *Słownik duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. nauk. J. Myszor, Katowice 2009, s. 138.

²⁰ Zob. tekst źródłowy.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

przyniesie „demokracja ludowa” (czytaj: władza komunistyczna). Nowy administrator parafii ryczowskiej wzmiankował o tworzeniu terenowych organów państwowych (Zarządów Gromadzkich, Milicji Obywatelskiej) i przywracaniu życia oświatowego oraz zaznaczył: „Początkowa radość z odzyskania wolności ustąpiła wnet ogólnemu przygnębieniu a nawet bojaźni, jaka zapanowała w ogóle, gdyż nikt nie był pewny tego, co ma. Rabunek najordynarniejszy stał się rzeczą powszednią, a nawet prawem poniekąd”²⁴. Chodziło nie tylko o materialny rabunek, dokonywany przez pospolitych przestępców, ale także o „rabunek” kamuflowany dobrem społecznym, dokonywany przez grupy „piastujące urzędową władzę”, „otaczające opieką» społeczeństwo”²⁵. Ksiądz Kania zawarł w kronikarskim zapisku krytyczną refleksję na temat owych „opiekuńczych” intencji władzy, pisząc: „Tylko niestety, że od tej opieki niejeden stracił życie, niejeden zdrowie i siły, a bardzo wielu wszystko, co posiadali. Ale trudno: taki musiał być haracz za »demokrację«”²⁶.

Obawy ryczowskiego duszpasterza co do charakteru nowych władz szybko okazały się zasadne. Potwierdzały to kolejne decyzje i posunięcia, w tym represyjna polityka wyznaniowa, której on sam doświadczył, szczególnie w okresie stalinizmu i nasilonych akcji antykościelnych. Przykładem może być chociażby nakłanianie go do udziału w ogólnopolskim zjeździe w styczniu 1950 r., który miał na celu potępienie kościelnej organizacji „Caritas” (pod pretekstem rzekomych nadużyć wykrytych w jej działalności) i proklamowanie świeckiej organizacji pod nazwą Zrzeszenie Katolików „Caritas”²⁷. Z perspektywy czasu on sam tak to opisał: „Dwukrotnie w jednym dniu i po raz trzeci wieczorem UB w formie aresztowania zabrał Księdza do auta i zawiózł do Krakowa i tam pod eskortą członka UB odstawił pociągiem do Warszawy. Jednak w Warszawie ks. Kania »uciekł« im z rąk, za co grożono mi po powrocie konsekwencjami”²⁸. Ryczowski duszpasterz jeszcze kilkakrotnie był namawiany do udziału w różnych propagandowych zjazdach. Wzywano go również przed terenową administrację państwową w związku z budową kościoła i działalnością chóru kościelnego, uznawanego przez władze za organizację „tajną”. Grożono mu procesem,

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Fałszywe zarzuty sformułowane pod adresem „Caritas” posłużyły za pretekst do grabieży majątku i nazwy kościelnej organizacji charytatywnej oraz dezintegracji duchowieństwa i ataku na hierarchów kościelnych. W odpowiedzi na państwową akcję Konferencja Episkopatu Polski, obradująca w Krakowie 30 stycznia 1950 r., podjęła decyzję o likwidacji struktur kościelnego „Caritas”. Biskupi, w tym metropolita krakowski kard. Sapieha, zakazywali kapłanom angażowania się w działalność nowej (antykościelnej) organizacji. Szerzej zob. D. Zamiatąła, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000, s. 65, *passim*; J. Marecki (red.), *Świadek dziejów narodu. Kardynał Adam Stefan Sapieha (1867-1951) w dokumentach archiwalnych*, t. 2, *Działalność organizacyjno-kościelna*, red. A. Czocher, Ł. Marek, Kraków 2020, s. 513-514.

²⁸ Cyt. za: P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009, s. 392.

aresztem. Podobnych szykan doświadczył też później, w kolejnej placówce duszpasterskiej²⁹.

Odnosząc się do przywołanej powyżej relacji ks. Kani, należy wspomnieć, że zachowała się również inna ocena i spojrzenie na jego kontakty z władzami, wskazująca na pragmatyzm kapłana i „umiejętność radzenia sobie” w powojennej rzeczywistości. Jeden ze świadków aktywności, pracy i duszpasterskiej posługi ks. Kani tak to wspominał:

Ludzie potrzebowali nowego kościoła, ale nie było na niego [środków]. W 1936 roku ksiądz chciał na wymianę gontów zebrać pieniądze, ale nie mógł. Dopiero ks. Kania zajął się budową nowego kościoła. Umiał sobie radzić w tamtych czasach. Pojechał na zebranie księży postępowych do Warszawy i miał pomoc przy wystawieniu nowego kościoła. Władza szła mu na rękę. Sprowadził żelazo i stal z Dworów koło Oświęcimia, zebrał ludzi, fachowców i wybudował³⁰.

W kronice parafialnej ks. Kania syntetycznie opisał życie parafii w roku 1950, który w Kościele powszechnym obchodzony był jako Rok Jubileuszowy. Skupił się na lokalnych inicjatywach i problemach duszpasterskich. Nie wspominał o jakichkolwiek działaniach władz państwowych i wydarzeniach ogólnopolskich, nie nadmienił o akcji wymierzonej w kościelny „Caritas”³¹. Przemilczał swój udział w propagandowych inicjatywach zorganizowanych przez władze, w tym uczestnictwo w krakowskiej konferencji potępiającej działalność tej katolickiej instytucji³². Rodzą się pytania: w jaki sposób ks. Kania znalazł się w gronie uczestników zjazdu krakowskiego? Czy istotnie uciekł ze zjazdu ogólnopolskiego? Czy i w jakim stopniu narracja zawarta w informacji sporządzonej przez niego z perspektywy czasu była próbą usprawiedliwienia postawy wskazującej na popieranie działań władz, która w istocie była nieszczerą (wyłącznie deklaratywną)? Czy to „poparcie” rzeczywiście było tylko pozorowane? Postawa ks. Kania mogła nie wynikać z pobudek ideologicznych (nic nie wskazuje na to, aby później angażował się oficjalnie w inicjatywy władz), lecz z pragmatycznej oceny rzeczywistości, z chęci niekonfliktowania się z władzami w związku z budową kościoła. Odpowiedzi na postawione wyżej pytania i inne wątpliwości wymagają dalszych badań. Podobnie jak wątek relacji ks. Kani z aparatem bezpieczeństwa.

²⁹ J. Marecki (red.), *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975. Leksykon biograficzny*, t. 1, Kraków 2014, s. 24-25.

³⁰ D. Fryc-Piętak, *Ze szkoły wyniesione – rozmowa z Janem Kornasiem*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 256.

³¹ Zob. AP Ryczów, b. sygn., *Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku*, b.p., [zapis pod rokiem 1950].

³² W propagandowych artykułach jego nazwisko było wymieniane wśród trzech kapłanów powiatu wadowickiego, którzy wzięli udział w tej konferencji. Zob. *Księża patrioci potępiają przestępczą działalność poprzednich władz „Caritasu” i witają z uznaniem decyzję Rządu RP*, „Echo krakowskie” 1950, nr 27(1388), s. 3-4.

Należy wspomnieć, że w materiałach ewidencyjnych byłych komunistycznych tajnych służb policyjnych ks. Kania figuruje jako informator / tajny współpracownik o pseudonimie „Las II”. Do tajnej współpracy miał być pozyskany w grudniu 1952 r. i miała ona trwać z przerwami do jego śmierci³³. W okresie posługi w Ryczowie tajne kontakty miały być utrzymywane przez cztery lata.

Na obecnym etapie badań brakuje informacji o tym, w jaki sposób i w jakich okolicznościach mogło dojść do werbunku. Najprawdopodobniej kapłan zwrócił uwagę funkcjonariuszy UB budową i wykańczaniem wnętrza nowego kościoła oraz prowadzoną w latach 1951-1952 budową nowej plebani³⁴. Pragnienie kontynuowania tych prac i lęk przed ich udaremnieniem ze strony aparatu władzy, a później strach przed ujawnieniem jego nieformalnych relacji z UB, mogły być podstawowymi motywami, dla których podejmował on te rozmowy. Nie bez znaczenia – dla genezy tych kontaktów – mogła być też atmosfera masowych represji i ofensywa antykościelnych działań władz, których kulminacja na terenie archidiecezji krakowskiej przypadła na przełom 1952 i 1953 r. (np. w listopadzie 1952 r. w kurii krakowskiej dokonano przeszukań i aresztowań, a dwa miesiące później przeprowadzono propagandowy proces sądowy – tzw. proces kurii krakowskiej)³⁵. Za przedstawioną hipotezą przemawia fakt, że ks. Kania – w sytuacji, w jakiej się znalazł – starał się postępować tak, aby nie narazić się bezpiecze, ale też nie powiedzieć za dużo, o czym świadczy krytyczna ocena jego postawy i przydatności sformułowana przez funkcjonariuszy, którzy dostrzegali u niego też niechęć do współpracy. Na początku 1956 r. pisano o nim: „Zawerbowany 29 XII 1952 roku [...]. Dotychczas nie wykazał się chęcią

³³ Wniosek na podstawie analizy zapisów w materiałach ewidencyjnych (kartoteki, dzienniki rejestracyjne, dzienniki archiwalne): Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej: AIPN Kr), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie (dalej: WUSW Kr), sygn. IPN Kr 041/193, t. 2, Dziennik archiwalny starych spraw kontrolno-śledczych WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie (dziennik wpływu akt „Dossier”), dawny dział I, nr 1625-1956, pdf, k. 125; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUdsBP w Krakowie, nr 1-5050, od 27.04.1955 do 4.07.1956, pdf, k. 126; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracyjny tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie, nr 1-1175, od 9.10.1960 do 3.08.1962, pdf, k. 17; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny, nr 1-12125, pdf, k. 341; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 00228/15, Dziennik archiwalny działu I, nr 31849-34323, pdf, k. 85; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 00142/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Kania Władysław (karty E-14, Mkr-2); AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 084/1, Kartoteka pseudonimowa i kryptonimowa, Kania Władysław (karty E-14); AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 085/1, Kartoteka odtworzeniowa, Kania Władysław (karty EO-55/73); AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 087/1, Kartoteka pomocnicza, Kania Władysław (karta Mkr-3); Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), sygn. IPN BU 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa, Kania Władysław (karty EO-4 i EOK-6-A/63).

³⁴ Ksiądz Kania zabiegał, bezskutecznie, aby plebania została wzniesiona przy kościele. Budowę obiektu w miejscu oddalonym od nowej świątyni rozpoczęto we wrześniu 1951 r. Budynek dawnej plebani został później sprzedany. AP Ryczów, b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pod rokiem 1950]; M. Szczypczyk, *Parafia na przestrzeni wieków*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 83.

³⁵ Na ten temat zob.: F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003; R. Terlecki (red.), *Do przesładowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, Kraków 2003.

do współpracy z organami B[eezpieczeństwa] P[ublicznego]. Jest jednostką mało wartościową. Poważniejszych materiałów od niego nie uzyskano. Należy opracować linie postępowania i dawać konkretne zadania, co umożliwi podniesienie na wyższy poziom pracy z nim”³⁶. Prawdopodobnie nie zdołano go „uaktywnić”, gdyż w pierwszych dniach stycznia 1957 r. materiały dotyczące kontaktów ryczowskiego duszpasterza z UB zostały złożone w archiwum w związku z zakończeniem współpracy. Według zachowanych zapisów ewidencyjnych byłej SB miał on ponownie tajnie współpracować w latach 1960-1964 i 1969-1980, czyli być wykorzystywanym jako źródło informacji w kolejnych placówkach duszpasterskiej posługi. Materiały dotyczące całości nieformalnych relacji ks. Kani z UB/SB zostały zniszczone. Brak zasadniczej dokumentacji utrudnia ocenę tych kontaktów i odpowiedź na pytanie o realny wymiar i szkodliwość współpracy (tj. o to, jakich informacji udzielał, czy pisał doniesienia, czy odnosił korzyści materialne). Dla właściwej oceny relacji ks. Kani z aparatem bezpieczeństwa konieczne są dalsze, żmudne badania w celu poszukiwania danych rozproszonych w różnych jednostkach aktowych w zachowanym zasobie komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, których analiza pomoże w sformułowaniu rzetelnej opinii w tej kwestii. Pewne światło na stosunek ks. Kani do omawianych kontaktów i na podobne pobudki, jak te wspomniane przy sprawie „Caritasu” – tj. nieszczera deklaratywność – rzucać może powód zakończenia drugiego okresu współpracy, podany w grudniu 1964 r., tj. „nieszczery, niechętny”³⁷, a w innym miejscu: „z uwagi na dekonspirację oraz niechęć do współpracy”³⁸.

Za pewnego rodzaju pośmiertne odniesienie się ks. Kani do wspomnianych wyżej wydarzeń oraz relacji i kontaktów z aparatem komunistycznej władzy można uznać lakoniczną refleksję, którą zapisał na końcu notatki pod rokiem 1952. Opis życia ryczowskiej parafii w siódmym roku administrowania, zawierający informacje na temat ukończenia budowy i oddania do użytku nowej plebanii oraz obserwowanego wzrostu zaangażowania i frekwencji parafian na nabożeństwach w nowym kościele, spuentował on enigmatycznym przemyśleniem na temat cierpień, których w związku z tym doświadczył. W świetle wyżej przedstawionych faktów dotyczących jego kontaktów z aparatem bezpieczeństwa treść tego zapisu nabiera nowego i głębszego znaczenia, pozwala na rozszerzenie interpretacji również na ów przykry wątek jego biografii. Kapłan napisał:

³⁶ Cyt. za: F. Musiał (red.), *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, Kraków 2009, s. 216 (przypis nr 1284).

³⁷ AIPN, MSW, sygn. IPN BU 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa, Kania Władysław (karta EO-4A).

³⁸ AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 039/92, Sprawozdania i raporty z kontroli pionu IV referatów Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych z terenu woj. krakowskiego dotyczącej analizy i oceny sieci tajnych współpracowników za rok 1965, Raport z przeprowadzonej kontroli w Referacie SB Wadowice w dniach 3.03.1965 r. do 6.03.1965 r., Wadowice, 8 III 1965 r., k. 278.

Dużo..., dużo... krzyżów trzeba było w tym roku przenieść, by tego dokonać. O tym niech wie jeno Bóg. Byli wrogowie – byli naiwni parafianie i niemyślący – a nawet może zazdrośni konfratry. Historii nie tworzy się sumą radości i laurowych wieńców – ale ilością krzyżów i cierpień – krzyżów i cierpień dla Boga – dla ludzi – dla społeczeństwa. Nic trwałego i wielkiego bez ofiary nie da się dokonać³⁹.

Warto nadmienić, że parafia ryczowska w okresie zarządzania ks. Kania była oceniana przez terenowe władze administracji państwowej jako placówka stagnacyjna. W jednym z dokumentów tak ją scharakteryzowano:

Życie polityczne słabo rozwinięte, działalność partii politycznych słabo rozwinięta, ożywia się jedynie w czasie akcji wyborczych do Sejmu i rad narodowych. Życie gospodarcze koncentruje się przede wszystkim około produkcji rolnej i częściowo w kółkach rolniczych i GS-ach [tj. Gminnych Spółdzielniach – Ł.M.]⁴⁰.

W pamięci społecznej ks. Kania zapisał się jako budowniczy kościoła parafialnego, doskonały organizator i wielki społecznik, umiejący zjednywać sobie ludzi i gromadzić ich wokół podejmowanych działań. Budowę nowego obiektu sakralnego zainicjował w maju 1945 r. Sześć miesięcy później metropolita krakowski kard. Adam Stefan Sapieha poświęcił kamień węgielny. Wiosną 1947 r. zaczęto wznosić mury, a już jesienią 1949 r., dokładnie 9 października, poświęcono nowy kościół parafialny, który otrzymał wezwanie Matki Bożej Królowej Polski⁴¹. Ksiądz Kania dbał o rozwój duchowy i kulturalny. Wznowił po wojnie (choć na krótko) działalność młodzieżowych organizacji katolickich⁴². Reaktywował orkiestrę dętą, założył w 1948 r. koło łowieckie „Hubert”⁴³. Angażował się w sprawy i problemy lokalnej społeczności. Powołał komitet elektryfikacyjny wsi, stanął na czele (w 1957 r.) komitetu budowy drogi łączącej przysiółek Chałupki z szosą w Ryczowie⁴⁴. Wspierał utworzenie i działalność klubu sportowego, grał w piłkę nożną⁴⁵.

³⁹ AP Ryczów, b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pod rokiem 1952].

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej, Urząd Wojewódzki w Bielsku-Białej. Wydział do spraw Wyznań nr 218, sygn. 218/215, Parafia Rzymskokatolicka Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie 1956-1988, [Notatka pt.] Parafia Ryczów, b.d., k. [67a].

⁴¹ W latach 1971-1972 stary drewniany kościółek pw. Podwyższenia Krzyża Świętego został rozebrany i przeniesiony do skansenu w Wygiełzowie. Wcześniej o jego przejęcie zabiegała społeczność Prądnika Białego. W kronice parafialnej ks. Kania zanotował: „Parafianie z Białego Prądnika za zezwoleniem Kurii chcieli zabrać z Ryczowa stary kościół. O tym mowa obszernie w Historii Budowy N[owego] Kościoła”. AP Ryczów, b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pod rokiem 1951].

⁴² Zob. tekst źródłowy.

⁴³ D. Fryc-Piętak, *Budowniczy kościoła – ks. Władysław Kania (1914-1980)*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 87-88.

⁴⁴ S. Sowa, *Przysiółek Chałupki*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 172.

⁴⁵ A. Tomska, *Klub sportowy*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 223.

Ksiądz Kania uzupełniał kronikę w cyklu rocznym. Na koniec roku sporządzał opis minionego okresu, przy czym zapiski z pierwszych trzech lat, tj. 1945-1947, są obszerniejsze i bardziej szczegółowe niż te z kolejnych lat administrowania ryczowską parafią.

Kołaż ze strzępów wojennej historii

Najsmutniejszym i najtragiczniejszym wydarzeniem okresu niemieckiej okupacji, które zdeterminowało życie parafii w Ryczowie, było bez wątpienia aresztowanie i śmierć tamtejszego administratora. Przyczyną aresztowania ks. Stefana Mrajcy 12 listopada 1940 r. miała być „działalność antyniemiecka”⁴⁶. Został on uwięziony „prawdopodobnie za posiadanie aparatu radiowego”⁴⁷. Przeszedł przez trzy niemieckie obozy koncentracyjne: KL Auschwitz, KL Neuengamme i KL Dachau. Do ostatniego miejsca pobytu został przetransportowany 20 maja 1942 r. i tam cztery miesiące później poniósł śmierć. Na trzy dni przed opuszczeniem KL Neuengamme wysłał jeszcze list do brata na formularzu listowym tegoż obozu⁴⁸. W spisach więźniów KL Dachau, podobnie jak w katalogach więźniów KL Auschwitz i w literaturze przedmiotu, jako dzienną datę śmierci ks. Mrajcy wskazuje się 2 września⁴⁹. Na podstawie zachowanej dokumentacji obozowej należy przyjąć, że zmarł on dzień wcześniej.



Fot. 3. Ksiądz Stefan Mrajca – administrator parafii w Ryczowie w latach 1938-1940. Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

⁴⁶ AIPN, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce 1949-1984 (dalej: GKBZHwP), sygn. IPN GK 188/8, Aresztowani (w Krakowie?) przez Niemców, 1939-1941, k. 15.

⁴⁷ AIPN, GKBZHwP, sygn. IPN BU 2448/511, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Hitlerowskich w Warszawie, zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa krakowskiego – VII. Powiat Wadowice: ankiety, Mrajca Stefan, k. 200.

⁴⁸ List przechowywany jest w zbiorach Muzeum Historii Krakowa. Skan dokumentu zob. w: M. Bednarek, *Wojenne losy krakowian na podstawie filateliów Jana Pająka ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2005, nr 23, s. 163.

⁴⁹ Zob. *Mrajca Stefan*, Searching Dachau Concentration Camp Records in One Step, <https://stevemorse.org/dachau/details.php?lastname=MRAJCA&firstname=Stefan&title=&birthday=06&birthmonth=Nov&birthyear=1903&birthplace=Tomicice%20O.S.&from=Neuengamme&town=Ryczow&street=Kr.%20Krakau&number=30108&DateOfArrival=20%20May%201942%20v.%20Neueng.&disposition=gest.%2002%20Sep%201942&comments=Check%20E&category=Sch.%20P.%20Pf.&ID=180252&page=4010/Hn.&disc=4&image=743> (dostęp 24.06.2025); *Mrajca Stefan*, Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-

W oficjalnym dokumencie potwierdzającym zgon kapłana, tj. *Leichenschauschein* (niem. świadectwo zgonu), jako dzień i godzinę śmierci podano 1 września 1942 r., godz. 21.40. W rubryce *Name der Krankheit* (nazwa choroby) wpisano: *Bauchwassersucht* (wodobrzusze). W rubryce: *Begleitfranthen* (towarzyszące objawy) odnotowano: *Ödeme* (obrzęk). W rubryce *Todesursache* (pryczyna śmierci) stwierdzono: *Versagen von herz und kreislauf* (niewydolność serca i układu krążenia). W rubryce *Tag und Stunde der Leichenschau* (dzień i godzina oględzin zwłok) zanotowano: 2 września 1942 r., godz. 8.00⁵⁰. Podobne okoliczności, przyczyna i data śmierci zostały wskazane w piśmie przesłanym przez obozowego lekarza do Komendantury KL Dachau⁵¹.

Data 1 września, godz. 21.40 i podana wyżej przyczyna śmierci widnieją też w obozowej ewidencji zgonów więźniów KL Dachau (dokument nr 3330)⁵².

W kronice ryczowskiej parafii została odnotowana właściwa data śmierci ks. Mrajcy, bez wskazania przyczyny zgonu. Być może nie poinformowano o niej rodziny zmarłego. Zatem według oficjalnych obozowych dokumentów kapłan zmarł 1 września 1942 r. w wyniku niewydolności serca i układu

The image shows a German death certificate (Leichenschauschein) for Stefan Mrajca. The document is filled out with handwritten information in German. Key details include:

- Register No.:** 301108
- Wohnort:** September, Jahr: 1942
- Stirbort:** KL Dachau, Kreispolizeibehörde: 94-Nr.
- Stirbt:** Rysohn, Kreispolizeibehörde: 94-Nr.
- Wohnort:** Rysohn, Kreispolizeibehörde: 94-Nr.
- Heimlichname:** M R A J C A, Surname: M R A J C A
- Stand oder Beruf:** 0000000000
- Alter:** 33 Jahre, 10 Monate
- Religion:** Kath.
- Tag und Stunde des Todes:** 1. September 1942, 21:40 Uhr
- Name der Krankheit (Ursachen):** Bauchwassersucht
- Begleitfranthen:** Ödeme
- Todesursache:** Versagen von Herz und Kreislauf
- Tag und Stunde der Leichenschau:** 2. September 1942, 8:00 Uhr

 The document also features a signature and stamp at the bottom.

Fot. 4. Świadectwo zgonu ks. Stefana Mrajcy w KL Dachau. Źródło: zbiory Arolsen Archives

-Birkenau – były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady, <https://ofiary.auschwitz.org/victims/161767> (dostęp 24.06.2025). Jednostkowo w późniejszej dokumentacji pojawia się błędna data miesięczna, wynikająca prawdopodobnie z omyłkowego tłumaczenia lub też potraktowania skrótu niemieckiej nazwy miesiąca września (*September*) jako oznaczania sierpnia, zob. np. AIPN, GKBZHWp, sygn. IPN GK 188/25, List of dead Polish prisoners in the Camp Dachau. Lista zmarłych więźniów w Dachau, k. 71 [Mrajca Stefan nr 30108].

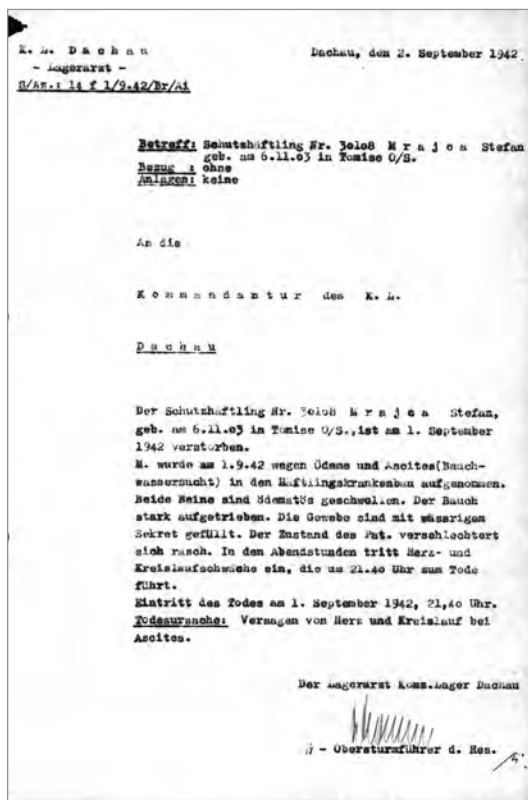
⁵⁰ Arolsen Archives, Konzentrationslager Dachau, sygn. 01010602 137.305, Akte von Mrajca, Stefan, geboren am 06.11.1903, Leichenschauschein, September 1942 (DocID: 10212829), <https://collections.arolsen-archives.org/de/document/10212829> (dostęp 8.07.2025).

⁵¹ Ibidem; Betref: Schutzhäftling nr 30108 Mrajca Stefan, 2.09.1942 r. (DocID: 10212830), <https://collections.arolsen-archives.org/de/document/10212830> (dostęp 8.07.2025).

⁵² Ibidem; Der Geistliche Stefan Mrajca, 3.09.1942 r. (DocID: 10212831), <https://collections.arolsen-archives.org/de/document/10212831> (dostęp 8.07.2025).

krążenia, spowodowanych wodbrzuszem i obrzękiem. Czy była to prawdziwa przyczyna śmierci, czy tylko – jak to miało miejsce w przypadku wikariusza spytkowickiego, ks. Franciszka Paciorka, zamordowanego w KL Auschwitz⁵³ – oficjalna wersja wydarzeń? Trudno ocenić. Warto w tym miejscu dodać, że ks. Mrajca i ks. Paciorek byli jednymi z 27 księży i 3 kleryków archidiecezji krakowskiej, którzy ponieśli śmierć w niemieckich obozach koncentracyjnych⁵⁴, i jednymi spośród łącznej liczby 34 księży i 5 kleryków tej archidiecezji, którzy zginęli podczas sześciu lat niemieckiej okupacji⁵⁵.

Po uwięzieniu ks. Mrajcy ryczowska parafia pozostała bez kapłana. Opatrznościowym zdaniem w tych tragicznych okolicznościach okazało się skierowanie tam przez krakowską kurię ks. Jędrzejczyka – kapłana



Fot. 5. Pismo obozowego lekarza do Komendantury KL Dachau zawiadamiające o zgonie więźnia nr 30108 – ks. Stefana Mrajcy. Źródło: zbiory Arolsen Archives

⁵³ Zob. Ł. Marek, *Spytkowicka parafia...*, s. 69.

⁵⁴ W opracowaniach dotyczących strat wojennych wśród kapłanów i kleryków archidiecezji krakowskiej występują nieścisłości wskutek nieuwzględnienia wszystkich, którzy ponieśli śmierć w obozach, i zaliczenia do tego grona tych, którzy zginęli w innych okolicznościach. Zob. i por. AIPN, GKBZHWP, sygn. IPN BU 2448/440, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa krakowskiego – VII. Powiat i miasto Kraków: ankiety, Kapłani diecezji krakowskiej zmarli w obozach koncentracyjnych, k. 521-522 (Podobne ankiety i informacje zob. też w jednostkach aktowych o tym samym tytule, pod sygn. IPN BU 2448/442, k. 344-347; IPN BU 2448/443, k. 236-239; IPN BU 2448/445, k. 1075-1076; IPN BU 2448/446, k. 241-242); W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 3, *Wykaz duchownych zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta w archidiecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej i lwowskiej oraz w diecezjach: katowickiej, kieleckiej, lubelskiej i w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, Warszawa 1978, s. 89-119.

⁵⁵ Zob. i por. ibidem oraz J. Kracik, G. Ryś, *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, Kraków 1998, s. 219, 221. Szerzej na temat sytuacji Kościoła krakowskiego zob. S. Dobrzański, *Archidiecezja krakowska podczas okupacji niemieckiej 1939-1945*, w: *Księga Sapieżyńska*, t. 1, *Archidiecezja krakowska za pasterzowania Adama Stefana Sapiehy*, red. J. Wolny, współpraca R. Zawadzki, Kraków 1982, s. 437-460.

doświadczonego zarówno na płaszczyźnie duszpasterskiej, jak i w obszarze działalności społecznej i walki narodowościowej, co z pewnością pomogło bezpiecznie przeprowadzić parafię przez te trudne lata. Krótkie, rzeczowe informacje utrwalone przez ks. Jędrzejczyka na kartach kroniki potwierdzają to i dają obraz podejmowanych przez niego działań i ich efektów. Z kolei wyznaczenie przez kurię na czas powojenny młodego, przedsiębiorczego i zaangażowanego rządcę parafii w osobie ks. Kani zaowocowało budową nowego kościoła i odraźdaniem się życia religijnego i wspólnotowego.

W zapiskach poczynionych przez ks. Jędrzejczyka dominują i powtarzają się wątki wskazujące na główne troski, problemy i bolączki codziennego życia okupacyjnego. Wśród nich dominują kwestie związane z zapewnieniem właściwego funkcjonowania parafii (pokrycie zaległych opłat/składek ubezpieczeniowych, remonty, inwestycje, zakupy do kościoła itp.) oraz biedą wojenną, rodzącą kradzieże, drożyznę, nieuczciwą działalność handlową. Stale obecne jest też oczekiwanie końca wojny, nadzieja na powrót normalności (niemal co roku w zapisie pojawia się wzmianka o tym, że wojna się jeszcze nie skończyła, że trwa, a także informacja o najistotniejszych zmianach w układzie sił wojennych itp.).

Ksiądz Jędrzejczyk skoncentrował się w swoich notatkach na faktach związanych z życiem parafii w Ryczowie, rzutujących na sytuację wiernych i stan budynków kościelnych. Pomiął wydarzenia ważne dla lokalnej historii, ale bezpośrednio nie dotyczące spraw religijno-duszpasterskich i parafialnych. Odnosi się to zarówno do wydarzeń związanych z Ryczowem – nie odnotował np. zastrzelenia konspiratorów na stacji kolejowej – jak też wydarzeń z sąsiednich parafii, które znalazły się po drugiej stronie granicy celnej – jak pożar o ogromnym zasięgu od iskry pociągu w Spytkowicach Kępkach czy śmierć ks. Franciszka Gołby w Bachowicach, znanego i cenionego w archidiecezji kapłana, społecznika. Ten sposób narracji to punkt wspólny z zapiskami kronikarskimi prowadzonymi w tym samym okresie w Spytkowicach przez ks. Stanisława Piątka⁵⁶. Być może miał na to wpływ fakt, że obaj kapłani zostali skierowani do miejsc swojej posługi niejako na chwilę, na zastępstwo wygenerowane potrzebą po uwięzieniu poprzedników na urzędzie. Aresztowanie i śmierć administratorów parafii spytkowickiej i ryczowskiej to też element łączący i determinujący życie tych dwóch miejsc, które zostały sztucznie oddzielone okupacyjną granicą celną.

⁵⁶ Zob. i por. Ł. Marek, *Spytkowicka parafia...*, s. 75-86.

Prezentowany poniżej tekst źródłowy to rękopiśmienny fragment kroniki parafialnej. Został on sporządzony przez dwóch autorów, ale stanowi zwartą całość dla omawianego okresu, dlatego został wyedytowany łącznie.

W zamieszczonym dokumencie ograniczono do minimum ingerencje redakcyjne. Uwspółcześiono ortografię, interpunkcję i pisownię wyrazów (np. *przy czym, przy tem, w czym, niczem, mię, niem, innemi, nowemi, pozostałemi, zakrystyi, zakrystja, linja, materiał, materjalnych*). Zmieniono zapis dużych liter na małe, zgodnie z zasadami pisowni (np. Ksiądz, Pan, Dziekan, Inspektor). Liczebniki i miesiące w tekście źródłowym zapisano słownie. Pozostałe ingerencje i uzupełnienia odredakcyjne zaznaczono kwadratowym nawiasem. Oprócz przypisów rzeczowych, zawierających merytoryczne komentarze i wyjaśnienia do treści dokumentu, zastosowano także przypisy tekstowe (oznaczone literami), opatrujące wątpliwą i błędną lekcję, niejasności tekstu, zmiany dokonywane przez autora w trakcie tworzenia zapisu. Z uwagi na zamysł edytorski, tj. prezentację części drugiej pewnego rodzaju „tryptyku” źródłowego, docelowo złożonego z fragmentów kronik trzech parafii (Spytkowice, Ryczów i Bachowice) z terenu gminy Spytkowice, nie uniknięto powtórzeń w wyjaśnieniu nazw, instytucji, które powtarzają się w źródłach (jak: Geheime Staatspolizei, więzienie Montelupich), starając się przy tym ograniczyć je do niezbędnego minimum.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment kroniki parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie, dotyczący okresu drugiej wojny światowej, zapisany przez ks. Leopolda Jędrzejczyka – administratora parafii (1940-1945) oraz opis „pierwszego roku” powojennej rzeczywistości nakreślony przez ks. Władysława Kanię – następcę na tym urzędzie, Ryczów, brak daty.

Rok 1940

Dnia 12 listopada 1940 dwaj gestapowcy (Geheime ^{57a}Staatspolizei^a)⁵⁸ i jeden tajny urzędnik na tutejszej plebanii urządzili rewizję domową i znalazłszy^{59b} detektor i pieniądze niemieckie aresztowali ks[iędza] administratora Szczepana

⁵⁷ a-a W rękopisie zapis: Staats Polizei.

⁵⁸ *Geheime Staatspolizei* (Gestapo), z j. niem.: Tajna Policja Państwa – policja śledcza i polityczna działająca w Niemczech w okresie narodowego socjalizmu w latach 1933-1945 oraz na ziemiach pod okupacją niemiecką. Powstała na fundamencie utworzonej w 1933 r. tajnej policji w prowincji Prusy. W 1939 r. została włączona w struktury *Reichssicherheitshauptamt* (z j. niem.: Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) jako IV Departament. Zob. Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, Warszawa 2019, s. 466-467.

⁵⁹ b W rękopisie: znalazłszy.

Mrajcę⁶⁰ i [sic!] odwieźli go do więzienia Montelupich⁶¹ w Krakowie, skąd przeprowadzili go do obozu w Oświęcimiu, potem do obozu w Hamburg–Neuengamme, a w czerwcu 1942 r. do obozu w Dachau⁶².

15 listopada 1940 r. mianował Księżę Metropolita Sapieha⁶³ administratorem w Ryczowie ks[iędza] prob[oszcza] emer[ytowanego] Leopolda Jędrzejczyka⁶⁴, wysiedlonego w nocy z 14 na 15 grudnia 1939 r. z Witkowa,

⁶⁰ Właściwe imię: Stefan Mrajca (1903-1942) – kapłan archidiecezji krakowskiej, administrator parafii w Ryczowie od 22 VIII 1938 r. do czasu aresztowania. Urodził się 6 XI 1903 r. w Tomicach; w 1925 r. ukończył gimnazjum i liceum w Wadowicach (popularnie tzw. Wadowita); święcenia kapłańskie przyjął 27 X 1929 r. Posługiwał jako wikariusz parafii w Osieku, Sieprawiu, Cięcinnie. Zmarł 1 IX 1942 r. w KL Dachau. Zob. A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów krakowskiego seminarium duchownego (1901-1938)*, seria: „Collectanea Historica Bibliotheca”, t. 5, Kraków 2006 (wyd. 2 popr.), s. 164; F. Ślusarczyk, A. Dobrzyński (oprac.), *Absolwenci seminarium 1901-2001*, w: *Seminarium Duchowne w Krakowie. 400-lecie*, red. J. Guzdek, F. Ślusarczyk, Kraków 2001, s. 315; E. Staniek, *Szkoła jakich mało. Słownik „wybranych” absolwentów Gimnazjum i Liceum w Wadowicach (1866-2016). Z okazji 150-lecia Gimnazjum im. Marcina Wadowity*, Kraków 2016, s. 118; Arolsen Archives, Konzentrationslager Dachau, sygn. 01010602 137.305, Akte von Mrajca, Stefan, geboren am 06.11.1903 Leichenschauchein, September 1942 (DocID: 10212829); <https://collections.arolsen-archives.org/de/document/10212829> (dostęp 8.07.2025).

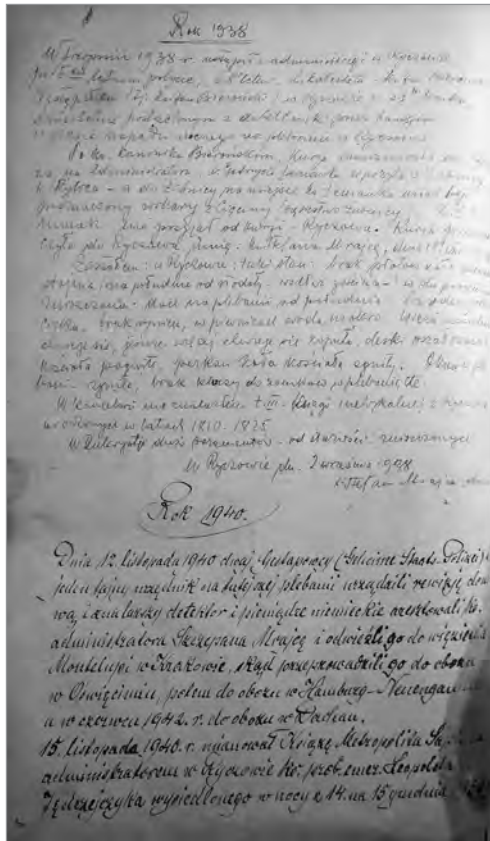
⁶¹ Więzienie przy ul. Montelupich w Krakowie w okresie niemieckiej okupacji było więzieniem policyjnym pod zarządem Urzędu Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dystryktu krakowskiego. Oficjalna niemiecka nazwa więzienia brzmiała: *Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und SD im Distrikt Krakau – Polizeigefängnis Montelupich* (z j. niem.: Komendant Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w dystrykcie Kraków – Więzienie Policyjne Montelupich). Przed wojną więzienie to pełniło funkcję wojskowego więzienia śledczego przeznaczonego do przetrzymywania osób podległych sądownictwu wojskowemu. W społeczeństwie popularnie nazywane było (od lokalizacji): Montelupich, Monte lub Montelupa. Zob. W. Hein, Cz. Jakubiec, *Montelupich*, Kraków–Wrocław 1985, s. 52-53; K. Łysak, R. Szczypta-Szczęch, *Monte. Więzienie dwóch totalitaryzmów 1939-1989*, Kraków 2021, s. 15-52.

⁶² Ksiądz Mrajca trafił do KL Auschwitz 5 IV 1941 r. w łączonym transporcie więźniów z więzienia w Tarnowie (wśród nich byli m.in. członkowie Związku Walki Zbrojnej, pracownicy Ubezpieczalni Społecznej, urzędów skarbowych, zakładów komunalnych podległych Zarządowi Miejskiemu Krakowa). W KL Auschwitz ks. Mrajca otrzymał numer obozowy 11816. W tym samym roku został przeniesiony do KL Neuengamme w dzielnicy Hamburga (nr 5630), następnie 20 V 1942 r. do KL Dachau w Bawarii (nr 30108), gdzie poniósł śmierć. Zob. B. Jarosz, *Mężczyźni – transport z 5 kwietnia 1941 roku*, w: *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940-1944*, t. 1, red. nauk. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002, s. 442-477, 531; M. Bednarek, *Wojenne losy krakowian...*, s. 163.

⁶³ Adam Stefan Sapieha (1867-1951) – biskup diecezjalny krakowski w latach 1911-1951 (od 1925 arcybiskup metropolita). Pochodził z rodziny księżęcej, cieszył się autorytetem, nazywany był „księciem niezłomnym”. Święcenia kapłańskie przyjął w 1893 r. we Lwowie, sakrę biskupią w 1911 r. w Rzymie, nominację kardynalską otrzymał w 1946 r. W czasie II wojny światowej kierował polskim Kościołem w Generalnym Gubernatorstwie (GG) i patronował akcji kościelnej pomocy humanitarnej, zastępował też nieobecny w kraju prymas Polski, kard. Augusta Hlonda. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia 3 V 1951 r. rządy w diecezji przekazał w ręce koadiutora arcybiskupa lwowskiego Eugeniusza Baziaka. Zmarł 23 VII 1951 r., został pochowany w katedrze na Wawelu, pod konfesją św. Stanisława. Zob. K. Krasowski, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 216-224; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1995. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000 (wyd. II, popr.), kol. 392-393; B. Przybyszewski, *Adam Stefan kardynał Sapieha. Pasterz Dobry Ksiądz Niezłomny 1867-1951*, Łańcut 2002.

⁶⁴ Leopold Jędrzejczyk (1875-1958) – kapłan diecezji katowickiej, działacz narodowy i plebiscytowy, administrator parafii w Ryczowie od 1 XII 1940 do 1 II 1945 r. Urodzony 17 XI 1875 r. w Czerwięcicach (pow. raciborski), święcenia kapłańskie przyjął 23 VI 1902 r. we Wrocławiu. Posługiwał jako wikariusz parafii w Tarnowskich Górach i Jaworze koło Legnicy, następnie administrator parafii w Brynicy i Boguszycach (pow. opolski). Od 1918 r. był szczególnie zaangażowany w polski ruch narodowy

a przebywającego wówczas w Skawinie. Po dokładnym zbadaniu wykazało się, że brakuje maszyny^{65c} do pisania, kilka butelek wina i wódki, a w Kasie Kościelnej pięćset złotych gotówki oraz 317 (trzysta siedemnaście) złotych intencji mszalnych i pięćset dziewięćdziesiąt złotych za zalecki ^[66d] roczne. Starania Rady Parafialnej o wydostanie pieniędzy kościelnych spełżyły na niczym. Zaraz w dniu pierwszym mego pobytu w Ryczowie zjawił się na plebanii z ramienia Ubezpieczalni Społecznej egzekutor^{67e} i zażądał zapłacenia 345,45 zł zaległych aż [od] roku 1930 składek ubezpieczeniowych za służbę kościelną. Parę dni później dostałem od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Myślenicach zawiadanie do zapłacenia kwoty 1189,17 zł zaległego ubezpieczenia od ognia tutejszego kościoła i 66,79 zł od plebanii. Po mozolnych pertraktacjach z Myślenicami o 50 procentową zniżkę i z Ubezpieczalnią Społeczną o rozłożenie żądania na kwoty zapłacono ostatni dług w Ubezpieczalniach dnia 6 lutego 1942 r., do czego Kuria B[iskupia] dopomogła 300 zł.



Fot. 6. Fragment kroniki ryczowskiej parafii, zapis ks. Stefana Mrajcy (1938) i ks. Leopolda Jędrzejczyka (1940). Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

(m.in. delegat na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu 3-5 XII 1918 r.). Za działalność propolską i plebiscytową był zmuszany do opuszczania placówek. Po podziale Górnego Śląska między Polskę a Niemcy pozostał w części polskiej. Pełnił posługę proboszcza parafii w Woszcycach (do 1921 r.), a następnie parafii w Lubomi (1924-1937) i wicedziekana dekanatu proszowskiego. Po przejściu na emeryturę w grudniu 1937 r. osiadł w Witkowie koło Gniezna. Po wybuchu wojny został wysiedlony na teren GG. Po zakończeniu niemieckiej okupacji powrócił na krótko do Witkowa. Od 1 X 1945 r. pełnił funkcję kapelana w zakładzie sióstr boromeuszek w Siemianowicach Śląskich, a od sierpnia 1950 r. kapelana domu tychże sióstr w Świerkłańcu. Zmarł 20 I 1958 r., został pochowany w Świerkłańcu. Zob. L. Smołka, *Jędrzejczyk Leopold...*, s. 153-154; *Jędrzejczyk Leopold*, w: *Słownik duchowieństwa...*, s. 138.

^{65c} c W oryginale: maszyna.

^{66d} d W tym miejscu w nawiasie powtórzone słowo: roczne, nadpisane na inny nieczytelny wyraz.

^{67e} e W oryginale: eksekutor.

Rok 1941

W tym roku przestawiono i zreperowano kosztem 186 zł piec w kancelarii, sprawiono podwójne drzwi do kancelarii kosztem 107 zł, zreperowano jedno okno w przeciwnym pokoju kosztem 55 zł. Następnie obito kościół u dołu nowymi deskami a tak samo wieżę^{68f} kościoła z południowej i zachodniej strony kosztem 1222 zł. Na naprawianie paramentów wydano 273 zł. Na przednówku była wielka bieda o żywność. Stąd częste wypadki kradzieży polnych. Nadzieje pokładane w możliwość zakończenia w tym roku wojny zawiodły. Owszem dnia 22 czerwca tego roku wybuchła nowa wojna Niemiec z Rosją⁶⁹. W lipcu tego roku dałem deskami pozostałymi z festynu r[oku] 1939 obić dolną część kościoła. Robota ta kosztowała 450 zł. Dalej zakupiłem za 420 zł nowych desek i kosztem 357 zł dałem obić południową i zachodnią stronę wieży kościelnej, no kawki dziurawiły tam wieżę^{70g} i gniazdami zanieczyszczały kościół. Wojna trwa dalej.

Rok 1942

Parkan około kościoła, strasznie zharatany w roku 1939, dałem po większej części nowo pokryć⁷¹. Za deski na ten cel zapłaciłem 400 zł, a za robotę z gwoździami 718 zł. Nowe dębowe schody do głównych drzwi kościoła kosztowały mnie 350 zł przy czym drzewo dębowe podarował gospodarz p[an] Domagała Jan z Ryczowa⁷². Z dworu tutejszego⁷³ zakupiłem za 154 zł drzewa, z którego dałem zrobić nowe piętro nad boiskiem stodoły plebańskiej. Na odpust zakupiłem za 1500 zł nowy kobierzec przed główny ołtarz. W czwartek 1 października wieczorem spadła zmurszała^{74h} bania z sygnaturki naszego kościoła⁷⁵. Odnowienie tejże kosztowało 287,50 zł razem z forszami⁷⁶ⁱ. Zakupiłem też za 200 zł

⁶⁸ f W oryginalne: wieżę.

⁶⁹ W wyniku agresji Niemiec na Związek Sowiecki terytorium GG zostało rozszerzone o polskie ziemie wschodnie zagrabione przez Sowieców po 17 IX 1939 r., czyli po napadzie na Polskę. Niemcy utworzyli z tych ziem piąty dystrykt GG, tzw. dystrykt galicyjski (dawne województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie). Wskutek tego w sierpniu 1941 r. obszar GG wzrósł z 95,7 tys. km² zamieszkałych przez ok. 12 mln ludzi do 145,2 tys. km² zamieszkałych przez ok. 17 mln ludzi, tj. objął 38,8% terytorium Polski z 1939 r. Dystrykt krakowski wzrósł z 26 912 km² zamieszkałych przez 3,43 mln ludności do 29 691 km² zamieszkałych przez niespełna 4 mln osób, a jego wewnętrzny podział administracyjny – z 10 do 12 powiatów. Dane za: *Generalne Gubernatorstwo*, w: *Encyklopedia Krakowa*, red. nauk. J. Purchla, t. 1: A–M, Kraków 2023, s. 404.

⁷⁰ g W oryginalne: wieżę.

⁷¹ Parkan był w większości zbudowany z drewna na murowanych filarach i z wierzchu kryty gontem, częściowo murowany i nakryty kamieniem. M. Szczypczyk, *Kościół parafialny...*, s. 92.

⁷² Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych. W wykazie zmarłych pochowanych na cmentarzu w Ryczowie figurują cztery osoby o takich personaliach, wśród nich organista – Jan Domagała (1914–1987). Zob. *Domagała Jan*, <https://spytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=wyniki&name=Domaga%C5%82a+Jan&submit=Szukaj> (dostęp 6.06.2025).

⁷³ Mowa o pałacu i majątku gen. Zygmunta Piaseckiego i jego rodziny w Ryczowie. Zob. przypis nr 30.

⁷⁴ h W oryginalne: zmurszczała.

⁷⁵ Mowa o bani umiejscowionej na małej wieżyczce nad prezbiterium kościoła (przy frontowym wejściu do świątyni znajdowała się duża wieża również zwieńczona banią). M. Szczypczyk, *Kościół parafialny...*, s. 92.

⁷⁶ i Tak w oryginalne. Słowo forsz (tj. foszt) pochodzi z gwary wiślańskiej i oznacza grubą deskę.

nowe mosiężne lavabo^{77j78} do tutejszej zakrystii i nowy mszał za 160 zł. Wojna się jeszcze nie skończyła, owszem, Niemcy, Włochy, Węgry itd. wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym Północnej Ameryki a to 25 listopada 1942 r. [!] ⁷⁹ ^{80k} Dnia 1 września 1942 r. zmarł w obozie w Dachau ks. Szczepan Mrajca^k.

Rok 1943

W tym roku zakupiłem w tutejszym dworze za 2400 zł 12 cbm⁸¹ drzewa budowlanego na nową wieżbę^{82l} plebanii i dałem zbudować nowy ustęp dla służby. Do zakrystii dałem kosztem 715 zł sprawić nową szafę na paramenty. P[an] Antoni Rybarz z Półwsi⁸³ oraz jego syn sfundowali do kościoła nową białą chorągiew, zapłacili atoli za nią tylko 3000 zł, a resztę 700 zł pokryła Kasa Kościelna. Za dwa obrusy ochronne na wielki ołtarz zapłaciłem 500 zł. Na pokrycie dachu plebanii zebrałem 4160 zł, które wręczyłem zarządcy tutejszego dworu, który się miał o dachówkę postarać. 14 grudnia 1943 r. pod wieczór o godzinie 18.00^{84l} napadli bandyci na tutejszy dwór i zabrali między innymi i wszystkie pieniądze za msze i półroczne zalecanie tamże schowane⁸⁵. Wojna toczy się dalej. ⁷⁸⁶ września 1943 r. skapitulowały wprawdzie Włochy, ale tylko część wojska stanęła po stronie króla⁸⁷ i ^{88m} generała Badoglia^{m89}, zaś druga część przyłączyła się do nowoutworzonego rządu faszystowskiego z uwolnionym przez niemieckich

⁷⁷ j W *oryginalne spolszczona odmiana*: Lavabe.

⁷⁸ Lavabo – nazwa obrzędu umywania rąk przez kapłana podczas mszy świętej (od łac. *lavare, lavabo* – umyć, umyję), odnoszona także do naczynia używanego w tej ceremonii liturgicznej. Szerzej zob. W. Głowa, *Lavabo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann et al., Lublin 2004, kol. 578-579.

⁷⁹ Błędna data. Niemcy i ich sojusznicy wypowiedzieli wojnę USA rok wcześniej, 11 XII 1941 r., tuż po japońskim ataku na Pearl Harbor (7 XII 1941) i wypowiedzeniu wojny sojuszniczej Japonii przez USA (8 XII 1941). Ponadto wł. nazwa państwa to: Stany Zjednoczone Ameryki (w j. ang. *United States of America* – USA).

⁸⁰ k-k *Późniejszy dopisek, jaśniejszym atramentem*.

⁸¹ CBM (Cubic Meter), czyli metr sześcienny lub inaczej kubik.

⁸² l W *oryginalne*: wieżbę.

⁸³ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych. W wykazie zmarłych pochowanych na cmentarzu w Ryczowie figuruje jedna osoba o takich personaliach. Zob. *Rybarz Antoni*, <https://spsytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=wyniki&name=Antoni+Rybarz&submit=Szukaj> (dostęp 6.06.2025).

⁸⁴ l W *oryginalne*: 6.

⁸⁵ Na obecnym etapie badań brak informacji o okolicznościach i sprawcach tego napadu.

⁸⁶ Błędna data dzienna. Akt rozejmu pomiędzy Włochami a państwami sprzymierzonymi został ogłoszony 8 IX 1943 r., a faktycznie porozumienie podpisano pięć dni wcześniej – 3 września.

⁸⁷ Chodzi o Wiktora Emanuela III (1869-1947) – króla Włoch z dynastii sabaudzkiej panującego w latach 1900-1946. W 1922 r. umożliwił on Benito Mussoliniemu objęcie władzy dyktatorskiej, powierzając mu misję tworzenia rządu. Z kolei w 1943 r. uczestniczył w odsunięciu go od władzy. Chcąc ratować monarchię – skompromitowaną współpracą z faszyzmem – w 1944 r. przekazał rządy synowi Humbertowi II, a w maju 1946 r. abdykował na jego rzecz. Nie uchroniło to jednak włoskiej monarchii. Po proklamowaniu republiki w czerwcu 1946 r. wyemigrował do Egiptu. Zmarł 28 XII 1947 r. w Aleksandrii. Zob. M. Czajka, *Słownik biograficzny XX wieku*, Warszawa 2004, s. 969.

⁸⁸ m-m W *oryginalne*: Badaglii. *Wyraz generała nadpisany nad linią*.

⁸⁹ Pietro Badoglio (1871-1956) – włoski polityk, marszałek, premier Włoch od lipca 1943 do czerwca 1944 r. (zastąpił faszystowski gabinet Benito Mussoliniego). We wrześniu 1943 r. zawarł zgodę na zawieszenie broni z aliantami i przeniósł się do zajętych przez nich pld. Włoch. Wcześniej m.in.: szef sztabu wojsk lądowych (1919-1921), szef sztabu generalnego armii włoskiej (1925-1040). Zob. *ibidem*, s. 60.

lotników z wyspy Elby Mus[s]oli-
nim⁹⁰ na czele. Armie niemieckie
cofnęły się pod naporem bolszewi-
ków od Stalingradu nad Wołgą aż
do granic Polski. W tym roku lu-
dzie często chorowali na biegunkę
krwawą i na grypę. Drożyzna była
wielka. Płacono za 1 jajko 5 zł,
za 1 kg masła 220 zł, za 1 l mle-
ka 10 zł, za gęś 400 zł, za kurę
150 zł, za 1 m pszenicy 1200 zł,
żyta 900 zł, owsa 450 zł. za 1 parę
butów [od] 2 do 5 tys. zł, za 1 kg
żywej wagi prosiaka 80 zł.

Rok 1944

Nie mogąc nigdzie dostać
[tj.] kupić dachówki na dach tutej-
szej plebanii zwrócił Kasie Koś-
cielnej zarządca tutejszego dworu
kwotę 4160 zł. U pana Karacha⁹¹
w Krakowie zakupiłem dla koś-
cioła 8 świec mechanicznych za
1281,60 zł. Stolarz Rybarz z Pół-
wsi⁹² zrobił nowy katafalk za 3800
zł, szafę na paramenty, podłogę
do babińca i drzwi do niego jako
też i schodek do zakrystii za łącz-
ną sumę 5100 zł. Za karbolineum,
napuszczanie nim desek wieży, podłogi i drzwi babińca, tudzież i dalszego ob-
szalowania⁹³ⁿ kościoła wypłaciła Kasa Kościelna kwotę 1250 zł, w tym 150 zł

Nr. 3330

Dachau, den 3. September 1942

Der Geistliche Stefan M r a j a

Katholisch

Wohnhaft in Rycow, Kreis Krakau, Pfarrhof Nr. 45

ist am 1. September 1942 um 21 Uhr 40 Minuten

in Dachau II, verstorben

Der Verlebene war geboren am 6. November 1903

in Tomice, Kreis Bielitz

in Pfarramt Wadowitz Nr. 1903

Bater: Josef Mraja, wohnhaft in Frydrychowice

Mutter: Gabriela Mraja, wohnhaft in Frydrychowice,

geborene Kleusow.

Der Verlebene war - nicht - verheiratet

Gingetragen auf mündliche - schriftliche - Anzeige der Stantspolizeistelle München, vom 2. September 1942

2. Begräbnis

Beglaubigt, genehmigt und unterschrieben

Die Stabsarztstempel mit dem
Stempel des Stabsarztes

Dachau, den 3. 9. 42

Der Stabsarzt: In Vertretung. *Prith*

Zobesurfade: Verfügung: von Herz und Kreislauf bei Aszites
(Zuschwammraucht)

Überführung d. Verlebener am in Nr. 1.

(Stabsarzt)

Fot. 7. Dokument nr 3330 z obozowej ewidencji zgonów w Dachau potwierdzający śmierć ks. Stefana Mrajcy. Źródło: zbiory Arolsen Archives

⁹⁰ Benito Mussolini (1883-1945) – przywódca włoskich faszystów, premier Włoch w latach 1922-1943. Został odsunięty od władzy i uwięziony 25 VII 1943 r. przez Wielką Radę Faszystowską w związku z niepowodzeniami wojennymi. Po uwolnieniu przez Niemców utworzył w płn. Włoszech całkowicie zależną od Niemców Włoską Republikę Socjalną (tzw. Republika Salò) i stanął na jej czele. Został pochwycony przez włoskich partyzantów podczas ucieczki do Szwajcarii i rozstrzelany 28 IV 1945 w Giulino di Mezzegra. Zob. ibidem, s. 643.

⁹¹ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych. Przed wojną świeczniki metalowe można było zakupić w sklepie elektrowni miejskiej w Krakowie, przy ul. Brackiej. Zob. ogłoszenie w: J. Brunelik, *Adresarz-informator oraz przewodnik po Krakowie*, Kraków 1933, s. 103.

⁹² Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych ani tego, czy jest to osoba tożsama z Antonim Rybarzem z Półwsi lub jego synem, wymienionymi w zapisie pod rokiem 1943 jako fundatorzy białej chorągwi.

⁹³ n *Tak w oryginalne.*

za naprawę dachów nad babińcem i zakrystią. Biednym, wysiedlonym i przez wojnę bardzo poszkodowanym, wypłaciła Kasa Kościelna w bieżącym roku 8637 zł. Za okucia do okien wypłaciła Kasa Kościelna 986 zł a 2500 zł odebrał stolarz Jan Gara z Kamienia⁹⁴ zaliczki na 13 nowych pojedynczych okien do tutejszej plebanii.

Rok 1945

Rok ten w życiu tutejszej parafii przyniósł wiele nowości. Już od połowy stycznia przemaszerowały cofające się oddziały Armii Niemieckiej. Po kilkudniowej daremnej próbie obrony dnia 28 stycznia oddziały niemieckie pod naporem wojsk sowieckich opuściły teren tutejszej parafii⁹⁵. Na skutek działań wojennych uległo spaleni kilka budynków mieszkalnych i kilkanaście zabudowań gospodarczych. Kompletnie spalona została stacja kolejowa i nadwyreżony budynek Szkoły Powszechnej. Najwięcej ucierpiały Chałupki. Na terenie parafii padło kilkunastu Niemców i kilku żołnierzy sowieckich. Po przejściu pierwszych linii bojowych sowieckich w obu gromadach należących do parafii potworzyły się Zarządy Gromadzkie i stworzono tzw. Milicję Obywatelską. Wkrótce też uruchomiono szkoły, w których brak było najniezbędniejszych nawet sprzętów, jak ławki, stoliki, krzesła, wszystko to bowiem zniszczyli, jak również pomoce naukowe, Niemcy, kwaterujący od lata zeszłego roku po szkołach. [^{96a}] Początkowa radość z odzyskania wolności ustąpiła wnet ogólnemu przygnębieniu a nawet bojaźni, jaka zapanowała w ogóle, gdyż nikt nie był pewny tego, co ma. Rabunek najordynarniejszy stał się rzeczą powszednią, a nawet prawem poniekađ. Oczywiście, że trudniły się tym [^{97o}] męty złożone z różnych przestępców [^{98b}...] i piastujące urzędową władzę, „otaczające opieką” społeczeństwo. Tylko niestety, że od tej opieki niejeden stracił życie, niejeden zdrowie i siły, a bardzo wielu wszystko, co posiadali. Ale trudno: taki musiał być haracz za „demokrację”. Na stanowisku duszpasterza również zaszła zmiana. Ks[ia]dz kanonik Leopold Jędrzejczyk, dotychczasowy administrator, wniósł do Kurii

⁹⁴ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych.

⁹⁵ Wojsko sowieckie wkroczyło do Ryczowa 25 stycznia, ok. godz. 16.00. Budynek miejscowej szkoły, który chwilę wcześniej został częściowo zniszczony pociskami artyleryjskimi, zamieniono na prowizoryczny szpital wojskowy. W tym samym czasie front wojenny przetaczał się po drugiej stronie granicy GG, przez Spytkowice (kulminacyjne walki rozegrały się w dniach 23-25 stycznia). Armia sowiecka wkroczyła do Spytkowic 25 stycznia. Żołnierze przeszli przez Wisłę od strony Miejsca (uprzednio Niemcy, wycofując się, wysadzili tam filar mostu). Trzy dni później, 28 stycznia, ostatnie niemieckie grupy patrolowe, które kryły się koło plebani i kościoła w Spytkowicach, były ostrzeliwane przez zbliżające się patrolki sowieckie od strony Miejsca, Ryczowa i Bachowic. Zob. i por. E. Przejczowska, *Historia szkoły*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 167; Ł. Marek, *Spytkowicka parafia...*, s. 73, 81-82; P. Simik, *Miejsce. Mieszkańcy i historia*, Miejsce 2024, s. 53.

⁹⁶ *ń* W oryginale w tym miejscu atramentowy kleks lub zamazana litera.

⁹⁷ *o* W oryginale w tym miejscu skreślony i zamazany fragment tekstu w tej i następnej linii.

⁹⁸ *ó* W oryginale w tym miejscu skreślone i zamazane dwa słowa. Przed słowem drugim rozpoczęty znak cudzysłowu. Po zamazanym fragmencie słowo (opuszczone w niniejszej edycji) z końcowym znakiem cudzysłowu: polskimi”.

Ksiązęco-Metrop[olitalnej] rezygnację, a Kuria przeznaczyła na administratora do Ryczowa ks. mgr. Władysława Kanię⁹⁹ z dniem 18 lutego br. Stosunki na plebanii nie bardzo zdrowe. Ks[iądz] Jędrzejczyk zarządzał tylko majątkiem kościoła, a beneficjalny¹⁰⁰ pozostawał w rękach rodziny zmarłego w obozie w Dachau ks. Stefana Mrajcy i ks. Jędrzejczyk opłacał im wikt, który od nich pobierał, a sypiał w pokoju w zimie prawie nieopalonym. Po odejściu ks[iędza] kanonika stosunki te musiały siłą faktu zniknąć, lecz rodzina Mrajców nie myślała tak łatwo opuszczać tego, z czego żyła i korzystała. Przy przekazywaniu beneficjum przez delegata ks[iędza] dziekana, ks. W[ojciecha] Karabułę¹⁰¹ z Tłuczani, Mrajcowie wysunęli zbyt wygórowane ceny za robotę polną, odmawiając przy tym całkowicie zostawić zboża na wyżywienie księdza i obsługi. Mimo powtórnego przekazania przez samego ks[iędza] dziekana Miśkowca¹⁰² z Kleczy Górnej

⁹⁹ Władysław Kania (1914-1980) – kapłan archidiecezji krakowskiej, administrator i proboszcz parafii w Ryczowie od 10 II 1945 do 10 VIII 1959 r. oraz budowniczy tamtejszego kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski. Urodził się 5 IV 1914 r. w Przeciszowie, święcenia kapłańskie przyjął 10 IV 1938 r. Posługiwał jako wikariusz w Rudawie koło Mydlnik i w Rybnej. Później pełnił posługę administratora parafii pw. św. Michała Archaniola w Zebrzydowicach koło Kalwarii (1959-1966) oraz proboszcza parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Stróży (1966-1980). Zmarł 15 IV 1980 r. Pochowany został na cmentarzu w Przeciszowie. Zob. A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów...*, s. 100; F. Ślusarczyk, A. Dobrzyński (oprac.), *Absolwenci seminarium...*, s. 316; D. Fryc-Piętak, *Budowniczy kościoła...*, s. 84-88; J. Kania, D. Fryc-Piętak, A. Kania (oprac.), *Ks. kanonik Władysław Kania. Życie i dzieło*, Kraków 2020.

¹⁰⁰ Majątek beneficjalny (od łac. *beneficium* – dobrodziejstwo, przywilej), tj. korzyści związane z pełnieniem urzędu kościelnego (w tym przypadku urzędu proboszcza), z którego sprawowaniem wiąże się określony majątek i czerpane zeń dochody (np. przywilej użytkowania gruntów); źródło dochodów duchownego.

¹⁰¹ Wojciech Karabuła (1893-1960) – kapłan archidiecezji krakowskiej, administrator i proboszcz parafii Tłuczai w latach 1931-1948, następnie administrator parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krzęcinie (1948-1960). Urodził się 17 I 1893 r. w Toniach (obecnie w granicach Krakowa), święcenia kapłańskie przyjął 11 VI 1916 r. (trzy lata wcześniej święcenia kapłańskie przyjął jego starszy brat Franciszek Karabuła – 1886-1945). Posługiwał jako wikariusz w Wieliczce i Gaju, katecheta szkół powszechnych w Szczakowej i Borku Fałęckim. Był inicjatorem powstania parafii w Borku Fałęckim (przynależała do parafii Gaj). Ideę tę urzeczywistniał jako ekspozyt (1924-1931) i pomysłodawca budowy nowego kościoła w Borku Fałęckim. Zmarł 21 X 1960 r. W opinii aparatu władzy komunistycznej należał do grona kapłanów reprezentujących „wrogi stosunek do PRL”. Zob. A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów...*, s. 102; F. Ślusarczyk, A. Dobrzyński (oprac.), *Absolwenci seminarium...*, s. 314; M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939*, t. 1, *Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 98; P. Jędrzejewski, K. Szlęzak (red.), *Dzieje krakowskich Toń. Historia – ludzie – kultura*, Kraków 2023, s. 185-186; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 080/1, Kartoteka zniszczeniowa, Wojciech Karabuła (karta E-14).

¹⁰² Franciszek Miśkowiec (1884-1955) – kapłan (archi)diecezji krakowskiej, proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca w Kleczy w latach 1916-1955, wicedziekan i dziekan wadowicki. Urodził się 26 I 1884 r. w Słonem (obecnie w granicach Rabki-Zdrój), święcenia kapłańskie przyjął 3 VII 1910 r. Posługiwał jako wikariusz w Choczni i Mucharzu. Pełnił też funkcję notariusza i radcy krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Jako duszpasterz parafii Klecza angażował się w sprawy społeczne, szczególnie w pomoc dobroczynną. W czasie II wojny światowej przewodniczył delegaturze Rady Głównej Opiekuńczej w Kleczy. Zmarł 6 II 1955 r., został pochowany na cmentarzu w Kleczy. Zob. A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów...*, s. 160; F. Ślusarczyk, A. Dobrzyński (oprac.), *Absolwenci seminarium...*, s. 313; J. Gapys, *W służbie bliźniemu. Działalność dobroczynna księży w parafiach na terenie dystryktu krakowskiego 1939-1945 w świetle materiałów archiwalnych Rady Głównej Opiekuńczej*, „Resovia Sacra” 2007-2008, t. 14-15, s. 250; AIPN Kr, WUSW Kr, sygn. IPN Kr 080/1, Kartoteka zniszczeniowa, Franciszek Miśkowiec (karta E-14).

do zgody nie doszło, bo z każdym dniem żądania ich wzrastały (z 4000 zł do 8000 zł). Lecz koniec końcem plebanię na 32 furach opuścili, a to najważniejsze.

Stan moralny i religijny parafian w lutym br. zastałem zadawalający. Liczny udział w [103p] mszach świętych w dnie powszednie; wypełniony kościół w niedziele i [dni] święte; spowiedź wielkanocna zadawalająca, dopisali zwłaszcza mężczyźni i młodzież, o co najtrudniej. Pewnie, że życie podczas okupacji niemieckiej [104r], a zwłaszcza łatwość wysokich zarobków (paskarstwo¹⁰⁵ w Ryczowie szeroko było znane), pozostawiła głębokie ujemne ślady w charakterach, a dawne przedwojenne politykierstwo po części ożyło, choć nie tak lewe, jak wówczas.

Reforma agrarna i tutaj miała miejsce. Majątek p[ana] generała [Zygmunta] Piaseckiego¹⁰⁶, będącego przez całą wojnę w niewoli niemieckiej, rozparcelowano częścią między fernali, a częścią zabrali ludzie (i to nawet bardzo zamożni). Po wypędzeniu pani generałowej Piaseckiej wraz z dziećmi¹⁰⁷ pałac

¹⁰³ p Woryginalne w tym miejscu zamazany wyraz: codziennych.

¹⁰⁴ r Woryginalne w tym miejscu zamazany nieczytelny wyraz.

¹⁰⁵ Paskarstwo, tj. nieuczciwa działalność handlowa polegająca na zdobywaniu i sprzedaży brakujących towarów po zawyżonych cenach. Rozwojowi tego procederu w Ryczowie sprzyjało położenie miejscowości na granicy między III Rzeszą a GG.

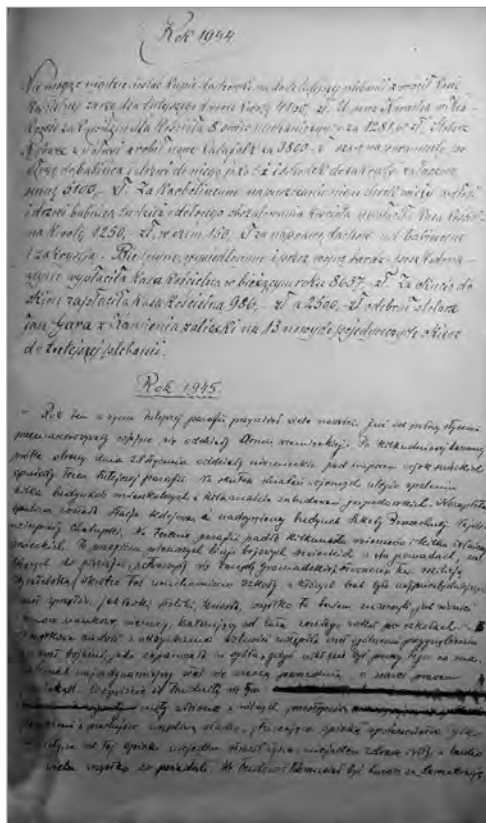
¹⁰⁶ Zygmunt Piasecki (1893-1954) – ułan, generał brygady (1937), walczył o wolność Polski w Legionach (1914-1917) i w wojnie bolszewickiej (1920), od listopada 1918 r. w Wojsku Polskim. Dowódca (od 1930 r.) 5 Samodzielnej Brygady Kawalerii w Krakowie, a po zmianie nazwy (1937) Krakowskiej Brygady Kawalerii, na czele której walczył w kampanii polskiej 1939. Po bitwie o Tomaszów Lubelski trafił do niewoli niemieckiej. Był internowany (1939-1945) w obozie oficerskim w Murnau. Po wyzwoleniu oflagu przez wojska amerykańskie udał się do Włoch, gdzie pozostawał w dyspozycji dowódcy 2 Korpusu Polskiego (do kwietnia 1946 r.). Następnie wyemigrował do Francji. Zmarł 26 I 1954 r. w Nicei, tam został pochowany.

W 1936 r. Piasecki kupił majątek w Ryczowie, oddalonym ok. 35 km na zachód od Krakowa. Na terenie posiadłości znajdował się XIX-wieczny jednopiętrowy pałac zbudowany w eklektycznym stylu arkadowym (w pałacu mieszkała dożywnotnie poprzednia właścicielka, baronowa Józefa Błażowska). Pałac był otoczony parkiem w stylu angielskim, wokół domu znajdował się folwark ze stajniami, stodołami, oborami, spichlerzem. Ryczowski majątek gen. Piaseckiego był znany z hodowli koni, które były jego pasją (zob. A. Kolasa, R. Marek, A. Seremet, *Gmina Spytkowice na starej fotografii*, Spytkowice 2018, s. 76-78). Do ryczowskiego majątku gen. Piaseckiego przyjeżdżali oficerowie Krakowskiej Brygady Kawalerii. Latem odbywały się tu tzw. przedobozia (pobyty wypoczynkowo-ćwiczebne przygotowujące żołnierzy do obozów szkoleniowych), zawody w ujeżdżeniu koni, szermierce. Zob. B. Janczak, *Beliniak, ułan, dowódca, jeniec, emigrant. Generał bryg. Zygmunt Piasecki „Dublańczyk” (1893-1954)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2023, nr 1, s. 130-163; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*, t. 4, P-S, Warszawa 2006, s. 39-41; D. Fryc-Piętak, *Ostatni właściciel majątku – generał Zygmunt Piasecki*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 57-60; D. Fryc-Piętak, B. Sternal, A. Wawro, *Pałac w Ryczowie*, Ryczów 2014; M. Tarabuła, *Pałac w Ryczowie. Wczoraj i dziś*, Kraków 2021.

¹⁰⁷ Zygmunt Piasecki zawarł związek małżeński w 1927 r. w Lublinie z Zofią z domu Bielińską – córką Adama (właściciela majątku Turka pod Lublinem) i Zofii z Zarańskich, siostrą poległego w bitwie pod Cyco-wem ppor. Aleksandra Bielińskiego. Piaseccy doczekali się dwójki potomstwa: syna Andrzeja (ur. 1929 r.) i córki Zofii (ur. 1932 r.). Po otrzymaniu nakazu opuszczenia majątku w Ryczowie Piasecka z dziećmi udała się do Krakowa. Po latach córka generała tak wspominała dzień wywłaszczenia: „To było kolejne w moim życiu dramatyczne przeżycie. Przyjechał do dworu z dużą spluwą administrator władzy ludowej i kazał nam się zbierać. »Od tej chwili nic tu nie jest wasze« – mówił”. Pałac powrócił w ręce prawowitych właścicieli w latach 90. XX w. Zob. D. Fryc-Piętak, *Marzenia Pani Zofii. Rozmowa z panią Zofią Piasecką-Tarabułą*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 64-65; B. Janczak, *Beliniak, ułan, dowódca...*, s. 146.

stał się pastwą oswoobodzicieli i różnych mętów, tak że pozostały li tylko puste ściany, obrypane¹⁰⁸, a nawet pokoje bez podłóg. Zabudowania gospodarskie stanęły zupełną pustką. Ogród i park przejęła Samopomoc Chłopska¹⁰⁹; część zaś zabudowań Spółdzielnia Rolnicza¹¹⁰.

Nawiązując do usiłowań poprzednich duszpasterzy jeszcze sprzed okresu zeszłej wojny, rzuciłem między parafian myśl rozpoczęcia budowy nowego kościoła. Dla wielu zresztą względów. Stary kościółek drewniany, nadpróchniały, za ciasny jest na pomieszczenie parafian w dniu świąteczne; nie ma wiele miejsc siedzących dla ludzi starszych wiekiem, grozi mu wciąż niebezpieczeństwo pożaru itp. (jak to miało miejsce w sąsiedniej parafii w Tłuczani rok temu). Do tego dochodzi od samych parafian moment wdzięczności Bogu za ocalenie parafii od zniszczenia. Stworzono 24 maja więc liczny Komitet Budowy Kościoła, który by miał za zadanie



Fot. 8. Fragment kroniki ryczowskiej parafii, zapis ks. Władysława Kani (1944 i 1945). Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

¹⁰⁸ s Tak w oryginale. Regionalny zwrot, inaczej: odrapać, obłupać (np. tynk, mur).

¹⁰⁹ Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” – rolnicza organizacja spółdzielczości wiejskiej, działająca w Ryczowie pod tą nazwą od grudnia 1945 r., wcześniej (od marca) jako Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa. Spotkanie organizacyjne spółdzielni odbyło się 15 III 1945 r., z udziałem 71 członków założycieli. Nadzwyczajne Walne Zebranie 14 XII 1945 r. zmieniło statut i przyjęło nową nazwę. Spółdzielnia obejmowała swym zasięgiem: Ryczów, Półwieś, Zagrodowiec, Woźniki i Łączany. Funkcję prezesa pełnił Józef Piątek. Organem kontrolnym była sześciuosobowa Rada Nadzorcza, która już na pierwszym posiedzeniu podjęła decyzję o uruchomieniu sklepu i zagospodarowaniu dworskiej resztówki (tj. reszty gruntu pozostałej po parcelacji ziemi). Spółdzielnia rozwijała się prężnie. W 1947 r. prowadziła trzy sklepy i uruchomiła betoniarnię. W 1951 r. włączono do niej Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopską” Spytkowice, która choć miała podobną historię, borykała się z problemami. Taki stan trwał do 1958 r., tj. do ponownego usamodzielnienia się SG Spytkowice. Zob. M. Krystian, „Nie rzucim ziemi” – organizacje rolnicze i spółdzielcze ryczowskich gospodarzy, w: Ryczów. Z dziejów wsi i parafii..., s. 210-211; M. Balonek, Gospodarcza mapa Spytkowic, w: Księga jubileuszowa 800 lat Spytkowic, red. J. Warzecha, J. Fabin, P. Mostowik, Ząbki 2000, s. 241-242.

¹¹⁰ Spółdzielnia Rolnicza – prawdopodobnie chodzi o działalność rolniczą w ramach Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” – w początkowym okresie działalności spółdzielnia ta prowadziła własny ośrodek maszynowy i wykonywała usługi dla ludności. Do czasu formalnego reaktywowania przedwojennej Spółdzielni Kółek Rolniczych pełniła część jej zadań. M. Krystian, „Nie rzucim ziemi...”, s. 211.



Fot. 9. Tablica umieszczona w przedsionku kościoła w Ryczowie upamiętniająca fundatorów gruntu. Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

rozpatrzyć tę kwestię i ewentualnie zająć się budową. Komitet opowiedział się *unanimiter*¹¹¹ za budową kościoła. Wkrótce potem zaczęły od parafian płynąć datki pieniężne na ten cel, choć czas bardzo ciężki, bo o pieniądź bardzo trudno. Razem z Komitetem ruszyliśmy za architektami, którzy by nam sporządzili plany na kościół nowy. Podjął się tego zadania p[an] inż[ynier] Fedak¹¹², zamiesz-

¹¹¹ *Unanimiter* – z j. łac. jednomyślnie.

¹¹² Otton Fedak (1906-1968) – inżynier architekt, pochodzący z polskiej kresowej rodziny ziemiańskiej (matka była Niemką, babka Francuzką). Urodził się 16 III 1906 r. w Czerniowcach, ukończył Wydział Architektury Politechniki Lwowskiej (1926-1931), należał do Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział we Lwowie. Pracował w Wydziale Architektonicznym Lwowskiego Zarządu Miejskiego, projektował w duchu modernizmu lwowskiego (m.in. współtworzył projekt Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie 1934, szkołę na terenie Bogdanówki 1936, kościoły w Kołomyi 1938 i Potaszynie na Wołyniu, projekt odbudowy cerkwi greckokatolickiej św. Ducha we Lwowie 1942). Prawdopodobnie w 1942 r. przybył do Oświęcimia i podjął pracę w technikum budowlanym, następnie osiadł w Myślenicach, gdzie kierował (1960) Wydziałem Architektury i Budownictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Obok kościoła Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie zaprojektował też m.in. świątynię Matki Bożej Królowej Polski w Tenczynie koło Myślenic (1947), Przenajświętszej Trójcy w Przytkowicach (1948), Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Skomielnej Czarnej (1949), Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Starych Żukowcach (1957). Współpracował z Zakładem Salezjańskim im. Księdza Bosko w Oświęcimiu (m.in. prowadził trzymiesięczny dydaktyczny kurs budowlany 1945/1946, opracował plan nadbudowy drugiego i trzeciego piętra na środkowym skrzydle zakładu w 1946 r., a także projekt odbudowy zniszczonego oktogonu kościoła w 1947 r.). Zmarł 8 IX 1968 r., został pochowany w Myślenicach. Zob. AIPN, MSW, sygn. IPN BU 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, Otton Fedak (karty E-14, E-14-B); M. Żmuda, *Architektura VII Dnia – powojenna architektura sakralna w powiecie wadowickim*, „Wadowiana” 2020, nr 23, s. 183-185; W.W. Żurek (oprac.), *Zakład Salezjański im. Księdza Bosko*

kały w Oświęcimiu. Zapłata za plany według umowy miała być spłacana ratami w naturze, a nie w pieniądzech. Dzięki osobistym znajomościom otrzymałem większą ilość materiału budowlanego od Państwowego Zarządu Zakładów w Dworach pod Oświęcimiem, a to: około 4 ton materiału zbrojeniowego (żelazo), kilkadziesiąt kubików płyt oszalunkowych¹¹³⁵, wypożyczono nam 4 koleby z szynami do dowożenia cementu, windę i inne drobne rzeczy. Za ten materiał dostarczyliśmy do stołówki Zarządu pewną ilość mięsa, tak że materiał ten przyszedł nam prawie darmo. Dzięki ofiarnej pracy parafian materiał ten załadowano na użyczone bezpłatnie przez parafian galary i spławiono do Łączan, skąd furmanki zwiozły go ku plebanii. Miało to miejsce w pierwszej połowie czerwca. W pierwszej połowie lipca wyciągnięto z Wisły na galary przeszło 450 m³ szutru i spławiono pod Łączany, skąd również furmanki parafian zwiozły go na miejsce budowy, które to miejsce będące własnością p[ani] S[tanisława i] S[tanisławy] Michalskich¹¹⁴, zamieszkałych w Ameryce, a oddane w użytek rodzinie, oddała p[ani] Wyrobowa A[lina]¹¹⁵ⁱ¹¹⁶ z Krakowa, siostra p[ani] Michalskiej, jako plenipotentka, bezinteresownie pod nowy kościół.

Z końcem lipca zapłacono w Płazie 30 ton wapna, zwieziono go na miejsce budowy, gdzie zaraz przy pomocy Straży Pożarnej zostało wygaszone. Wczesną jesienią architekt powiatowy p[an] inż[ynier] Dziedzic z Wadowic¹¹⁷ po odbytej Komisji urzędowej w sprawie budowy kościoła rozpoczął przy pomocy budowniczego p[ana] Banduły z Wadowic¹¹⁸ i parafian plantowanie ziemi pod fundamenta i wykopy początkowe. Ponieważ jednak doszło do wiadomości mojej i parafian, że wspomniany inżynier ma różne na sumieniu wobec władz

w Oświęcimiu 1946-1947. Kronika, t. 7, Lublin 2018, s. 29, 43-44, 47, 115, 164, 210; M. Brykowska, *Album rysunków z historii architektury studenta Politechniki Lwowskiej Ottona Fedaka i jego późniejsza twórczość zawodowa*, „Architectus” 2018, nr 3, s. 53-66; Otton Fedak, <https://myslenice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=1936&inni=0&cinki=0> (dostęp 26.06.2025).

¹¹³ Ś Tak w oryginalne.

¹¹⁴ Wdzięczni parafianie Ryczowa upamiętnili fakt ofiarowania przez rodaków gruntu pod nową świątynię. Wmurowana później w przedsionku kościoła tablica memoratywna głosi: „Miejsce pod budowę kościoła ofiarowali Stanisław i Stanisława z Kłaputów MICHALSCY z USA” (zob. załączoną fotografię tablicy).

¹¹⁵ t W oryginalne litera A nadpisana na literę M nakreślona ołówkiem lub jaśniejszym atramentem.

¹¹⁶ Pani Alina Wyrobowa z domu Kłaput pośredniczyła w przekazaniu gruntów przez siostrę i jej męża na rzecz parafii. Pod rokiem 1946 ks. Kania zapisał: „W zeszłym roku przedstawicielka rodziny tejże [Kłaputów], powołując się na plenipotencję z Ameryki, zezwoliła na zajęcie 1 morgi gruntu bezinteresownie, tj. bez zamiany na inny grunt. Po rozpoczęciu jednak budowy od tejże p[ani] Wyrobowej otrzymał ks[ia]dz adm[inistrator] pismo, iż z Ameryki przyszedł telegram, zakazujący dalszej budowy. Po wysondowaniu przyczyn, doszło się do wniosku, iż chodzi tu o wynagrodzenie w postaci innego kawałka gruntu w większej ilości. Sprawa załatwiania jest w toku. Gdyby nie to pozwolenie z zeszłego roku nie byłoby tych trudności, bo miejsce inne pod kościół już było przewidziane. Jednak pomimo tych trudności ks[ia]dz adm[inistrator] i olbrzymia większość parafian stali na gruncie budowy, wiedząc o tym dobrze, że każde dobre dzieło napotyka na trudności, dające się jednak z pomocą Bożą przełamać. [...] W połowie października nadeszła z Ameryki przychylna odpowiedź od p[ani] Michalskich, zezwalających na oddanie 1 morgi gruntu pod nowy kościół bezinteresownie. Zaraz też rozpoczęto dalsze prace nad wykończeniem fundamentów. Ostatecznie wykończenie fundamentów nastąpiło w dniu 7 listopada [1946 r.]”. AP Ryczów, b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pod rokiem 1946].

¹¹⁷ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych.

¹¹⁸ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych.



Fot. 10. Tablica umieszczona w przedsiönku kościoła w Ryczowie upamiętniająca inicjatora budowy nowej świątyni. Źródło: zbiory Archiwum Parafii w Ryczowie

grzechy, podziękowaliśmy mu za prowadzenie budowy i prowadzenie budowy objął p[an] inż[ynier] Otton Fedak, projektodawca. Obawy co do p[ana] inż[yniera] Dziedzica okazały się słuszne, bo wnet wydalono go ze starostwa i dowiedzieliśmy się, że i naszymi sprawami kierował źle, nie wnosząc naszych planów do zatwierdzenia w województwie. Na krótki czas sprawa budowy została przerwana i z innych powodów, a to z powodu przeniesienia administratora parafii na posadę inną (w Rudnikach). Lecz sprawę tę załatwili zaraz parafianie, prosząc o pozostawienie go na tej samej placówce (tj. w Ryczowie). Kuria chętnie przychyliła się do tej prośby.

Z powodu obawy o zniszczenie się cementu przystąpiono do dalszych prac przy budowie. Podzielono parafię na trzy grupy, z których każda dwa razy w tygodniu dobrowolnie stawiała się do pracy przy wykopach i pracy z betonem. Prace jako budowniczy prowadził p[an] Suślik Józef¹¹⁹, parafianin, nadzwyczaj gorliwy i solidny. Z początkiem listopada $\frac{3}{4}$ fundamentów było gotowe¹²⁰. [Dnia] 11 listopada poświęcenia „kamienia węgielnego” dokonał Najprzew[ielebniejszy] Książe Metrop[olita] Adam Stefan Sapieha. W dniu tym spisano akt na pergaminie, który zamurowano w fundamentach. W przemówieniu

¹¹⁹ Na obecnym etapie badań nie ustalono bliższych danych.

¹²⁰ u *Woryginalne*: była gotowa.

swoim Księżę Metrop[olita] zachęcał gorąco Łączany do przystąpienia dobrowolnie do parafii tutejszej¹²¹. Nie odniosło to jednak na razie żadnego skutku. Mrozy przerwały na razie dalszą pracę przy fundamentach. W roku tym, prócz wyżej wymienionych materia[łów], zestawienie ogólne finansowe przedstawia się następująco – dochody: 96 843 złote z różnych imprez, 94 897 złote z ofiar parafian i zamiejskowych. Wszystkie pieniądze obrócono na zakup różnych materiałów i należności p[anu] inż[ynierowi] i budowniczemu.

Z końcem tegoż roku sprawę z Mrajcami załatwiono polubownie wobec ks[iędza] dziekana w Wadowicach. Mrajcowie odnieśli się na drogę sądową. Koniec końcem administrator wypłacił im 5 500 złotych. Cała ta sprawa nie byłaby tak przykra i wlokąca się, gdyby Komitet Kościelny w samych początkach postąpił roztropniej.

Z innych wydarzeń tego roku zaznaczyć wypada:

- 1) [122w] Wznowienie działalności Kat[olickich] Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej¹²³, po wojennej przerwie. Napotkało to na wielkie trudności, zwłaszcza wobec założenia propagandowych „Wici”¹²⁴, które

¹²¹ W okresie okupacji niemieckiej Łączany, oddzielone od parafii w Spytkowicach granicą celną między Rzeszą a GG, miały status samodzielnej placówki duszpasterskiej wydzielonej z parafii spytkowskiej na czas wojny. Od stycznia 1942 r. do kwietnia 1945 r. posługiwał tam ks. Władysław Miłaszewski. Po wojnie parafianie zabiegali o mianowanie kolejnych rektorów kaplicy w Łączanach i utworzenie samodzielnej parafii (została erygowana w 1980 r.). Zob. Ł. Marek, *Spytkowicka parafia...*, s. 67-68, 76-77.

¹²² w *Woryginalie przed cyfrą skreślony początek słowa: Powst[anie]*.

¹²³ Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej – stowarzyszenia utworzone w okresie międzywojennym w ramach ujednoczenia grup wchodzących w skład Akcji Katolickiej. Decyzja w tej sprawie zapadła na zjeździe Akcji Katolickiej w Krakowie w dniach 5-6 lutego 1934 r. Postanowiono wówczas powołać w ramach Akcji cztery ogólnokrajowe związki zwane kolumnami: Katolicki Związek Mężów, Katolicki Związek Kobiet, Katolicki Związek Młodzieży Męskiej i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej. Na szczeblu diecezji związkom odpowiadały stowarzyszenia. Młodzieżowe kolumny (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej – KSMM – i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej – KSMŻ) wzorowały swoje struktury na utworzonym w 1919 r. Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej (w 1934 r. liczącym ponad 100 tys. członków), z którego wywodziła się znaczna część ich członków. Celem działalności było wychowanie młodzieży w duchu katolickim i narodowym. Obie organizacje prowadziły aktywność religijną, oświatową, charytatywną i społeczno-patriotyczną. Druga wojna światowa przerwała ich pracę. Po wojnie władze komunistyczne zabraniały niezależnego zrzeszania się. W skali całego kraju zdołano zarejestrować jedynie kolumnę męską (KSMM), i to wyłącznie na terenie dwóch archidiecezji: poznańskiej i krakowskiej. Wobec niemożności zarejestrowania kolumny żeńskiej (KSMŻ) kard. Sapieha powołał w archidiecezji krakowskiej nieformalny ruch Żywy Różaniec Dziewcząt (ŻRD), który *de facto* miał strukturę organizacyjną KSMŻ. Jednak z uwagi na represje ze strony aparatu władzy obie kolumny zostały stopniowo rozwiązane (do 1953 r.). Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zostało reaktywowane w 1990 r. Zob. R. Niparko, *Akcja Katolicka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985 (dodruk), kol. 227-233; K. Hallicki, *Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji chełmińskiej w dwudziestolecu międzywojennym*, w: *Organizacje Młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. P. Tomaszewski i M. Wołos, Toruń 2008, s. 52-53, 71. Zob. też: L. Wilczyński, *Kształtowanie się struktur katolickich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Teologiczne” R. 47, 2000, z. 4, s. 169-184.

¹²⁴ Chodzi o wiejską organizację młodzieżową założoną w 1928 r. (tj. Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej), która od 1944 r. była odbudowywana pod nazwą Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”. Początkowo organizacja ta współpracowała z prorzadowym Stronnictwem Ludowym, następnie – gdy do władzy w jej strukturach doszli zwolennicy agraryzmu – poparła utworzone w sierpniu 1945 r. Polskie Stronnictwo Ludowe – największą partię opozycyjną. W kwietniu 1947 r. z organizacji usunięto zwolenników agraryzmu. W lipcu 1948 r. na podstawie odgórnej decyzji

- i tutaj zostały zorganizowane. Lecz z powodu rozbicia w ich łonie „Wici” rozleciały się, a swoje fundusze przelały na nowy kościół. K[atolickie] S[towarzystwie] M[łodzieży] M[ęskiej] w stajni rozparcelowanego dworu nakładem olbrzymiej pracy urządziło^{125z} salę teatralną ze sceną wygodną i dużą.
- 2) Zorganizowanie orkiestry przez ks[iędza] administratora¹²⁶. Orkiestra ta ćwiczona przez ks[iędza] adm[inistradora] wykonała kolędy w kościele.
 - 3) Przekształcenie Stronnictwa Ludowego na Polskie Str[onnictwo] Ludowe, tzw. PSL¹²⁷, którego prezesem gromadzkim został p[an] Starowicz Jan¹²⁸, wójt tut[ejszej] gminy¹²⁹. Całą tą akcją kierowały Zygodowice, sąsiednia gromada. Szkoda tylko, że te osoby z Zygodowic do religii i Kościoła ustosunkowane były negatywnie i PSL pojęty jako odskocznia dla

władz partyjno-państwowych, wbrew woli większości członków, ZMW RP „Wici” został połączony wraz ze Związkiem Walki Młodych, Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Związkiem Młodzieży Demokratycznej w jeden Związek Młodzieży Polskiej, tworząc młodzieżową organizację stalinowską, która miała mieć monopol na działalność ideowo-wychowawczą wśród młodzieży. Zob. M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 13, 22.

¹²⁵ z *Woryginalne*: urządziły.

¹²⁶ Mowa o ks. Władysławie Kani, który był inicjatorem oraz kierownikiem organizacyjnym i muzycznym orkiestry dętej utworzonej spośród mieszkańców parafii, działającej w okresie jego posługi w Ryczowie (1945-1959). Idea ta nawiązywała do wcześniejszych tradycji (w międzywojniu orkiestrę prowadził ks. proboszcz Stefan Guśpiel), kontynuowanych po przerwie (1959-1995) do dnia dzisiejszego. Szerzej zob. J. Gawęda, *Orkiestra Dęta*, w: *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii...*, s. 228-231.

¹²⁷ Zmiana nazwy miała na celu ułatwienie odróżnienia niezależnych ludowców (działaczy przedwojennego Stronnictwa Ludowego i konspiracyjnego Stronnictwa Ludowego „Roch”) od ludowców podporządkowanych komunistom (działaczy Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu”). Do przekształcenia doszło w sierpniu 1945 r., począwszy od zmiany nazw kierownictwa partii szczebla powiatowego, okręgowego i centralnego (tj. Zarząd Powiatowy SL na ZP PSL, Tymczasowy Zarząd Okręgowy SL na TZO PSL, Naczelny Komitet Wykonawczy PSL na NKW PSL). Zob. D. Fiołek, *Polskie Stronnictwo Ludowe w regionie krakowskim w latach 1945-1946*, „Historia i Świat” 2018, nr 7, s. 297-306.

¹²⁸ Jan Starowicz (1901-1969) – powojenny wójt gminy Ryczów, sołtys Ryczowa. Prowadził gospodarstwo rolne. W 1968 r. był jednym z rozmówców badaczy naukowego obozu etnograficznego, zbierających informacje na temat rolnictwa na terenie powiatu wadowickiego i częściowo oświęcimskiego. Zob. K. Saferna, *Obraz rolnictwa Spytkowic i Ryczowa w dokumentacji Obozu Naukowo-Badawczego z 1968 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 69, 90; *Starowicz Jan*, <https://spytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=100768&inni=0&cinki=0> (dostęp 6.06.2025).

¹²⁹ Chodzi o gminę z siedzibą w Ryczowie, istniejącą od lipca 1945 r. do października 1954 r., kierowaną kolejno przez wójta Jana Starowicza i wójta Wojciecha Kozła. Należy nadmienić, że po zakończeniu działań wojennych został przywrócony podział administracyjny sprzed września 1939 r., tj. gmina zbiorowa z siedzibą w Spytkowicach, obejmująca: Bachowice, Lipową, Łączany, Miejsce, Półwieś, Ryczów, Spytkowice, Woźniki i Zygodowice. Jednak już w lipcu 1945 r., w myśl rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej, przeniesiono siedzibę gminy ze Spytkowic do Ryczowa (tj. zniesiono gminę wiejską w Spytkowicach, a z obszaru tej gminy utworzono nową gminę Ryczów z siedzibą Zarządu Gminnego w Ryczowie). Decyzja o przeniesieniu siedziby gminy do miejscowości centralnie położonej była odpowiedzią na prośby mieszkańców gromad odległych od Spytkowic. Gmina Ryczów przestała istnieć wskutek reformy podziału administracyjnego. W październiku 1954 r. jej obszar podzielono na cztery gromady: Ryczów, Spytkowice, Bachowice, Woźniki. Zob. Dziennik Ustaw 1945, nr 24, poz. 141, Rozporządzenie ministra administracji publicznej z dnia 17 lipca 1945 r. o zniesieniu gmin Zembrzyce i Spytkowice w powiecie wadowickim i utworzeniu gmin Budzowa i Ryczów w tymże powiecie w województwie krakowskim; Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie 1954, nr 11, poz. 50, Uchwała nr 1/IV/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 6 października 1954 r. w sprawie podziału na gromady powiatu wadowickiego, s. 24-25; M. Balonek, *Gospodarza mapa Spytkowic...*, s. 239-240.

własnych materialnych interesów i wyniesienia się, a Ryczowanie ulegli im całkowicie, tak że swojego zdania w niczym nie mieli. Rozpoczęła się formalna okupacja Ryczowa przez Zygodowice.

Źródło: Archiwum Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie, b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku, b.p., [zapis pomiędzy rokiem 1938 a 1946], oryginał, rkps.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Arolsen Archives

Konzentrationslager Dachau:

sygn. 01010602 137.305, Akte von Mrajca, Stefan, geboren am 06.11.1903, https://collections.arolsen-archives.org/de/archive/1-1-6-2_01010602-137-305.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce 1949-1984:

sygn. IPN BU 2448/440 (też: IPN BU 2448/442, IPN BU 2448/443, IPN BU 2448/445, IPN BU 2448/446), Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa krakowskiego – VII. Powiat i miasto Kraków: ankiety.

sygn. IPN BU 2448/511, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa krakowskiego – VII. Powiat Wadowice: ankiety.

sygn. IPN GK 188/8, Aresztowani (w Krakowie?) przez Niemców, 1939-1941.

sygn. IPN GK 188/25, List of dead Polish prisoners in the Camp Dachau. Lista zmarłych więźniów w Dachau.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:

sygn. IPN BU 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna.

sygn. IPN BU 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie:

sygn. IPN Kr 00228/15, Dziennik archiwalny działu I, nr 31849-34323.

sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny, nr 1-12125.

sygn. IPN Kr 039/92, Sprawozdania i raporty z kontroli pionu UV referatów Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych z terenu woj. krakowskiego dotyczącej analizy i oceny sieci tajnych współpracowników za rok 1965.

sygn. IPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUdsBP w Krakowie, nr 1-5050, od 27.04.1955 do 04.07.1956.

sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracyjny tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie, nr 1-1175, od 09.10.1960 do 03.08.1962.

sygn. IPN Kr 041/193, t. 2, Dziennik archiwalny starych spraw kontrolno-śledczych WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie (dziennik wpływu akt „Dossier”), dawny dział I, nr 1625-1956.

sygn. IPN Kr 00142/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna.

sygn. IPN Kr 080/1, Kartoteka zniszczeniowa.

sygn. IPN Kr 084/1, Kartoteka pseudonimowa i kryptonimowa.

sygn. IPN Kr 085/1, Kartoteka odtworzeniowa.

sygn. IPN Kr 087/1, Kartoteka pomocnicza.

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej

Urząd Wojewódzki w Bielsku-Białej. Wydział do spraw Wyznań nr 218:

sygn. 218/215, Parafia Rzymskokatolicka Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie 1956-1988.

Archiwum Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie

b. sygn., Kronika kościelna w Ryczowie od 1850 roku.

Druki urzędowe

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie 1954, nr 11, poz. 50, Uchwała nr 1/IV/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 6 października 1954 r. w sprawie podziału na gromady powiatu wadowickiego.

Dziennik Ustaw 1945, nr 24, poz. 141, Rozporządzenie ministra administracji publicznej z dnia 17 lipca 1945 r. o zniesieniu gmin Zembrzyce i Spytkowice w powiecie wadowickim i utworzeniu gmin Budzowa i Ryczów w tymże powiecie w województwie krakowskim.

Artykuły, publikacje

Balonek M., *Gospodarcza mapa Spytkowic*, w: *Księga jubileuszowa 800 lat Spytkowic*, red. J. Warzecha, J. Fabin, P. Mostowik, Ząbki 2000, s. 239-253.

Bednarek M., *Wojenne losy krakowian na podstawie filateliów Jana Pajjka ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2005, nr 23, s. 149-166.

Brunelik J., *Adresarz-informator oraz przewodnik po Krakowie*, Kraków 1933.

Brykowska M., *Album rysunków z historii architektury studenta Politechniki Lwowskiej Ottona Fedaka i jego późniejsza twórczość zawodowa*, „Architectus” 2018, nr 3(55), s. 53-66.

Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*, t. 4, P-S, Warszawa 2006.

Czajka M., *Słownik biograficzny XX wieku*, Warszawa 2004.

Dobrzański S., *Archidiecezja krakowska podczas okupacji niemieckiej 1939-1945*, w: *Księga Sapieżyńska*, t. 1, *Archidiecezja krakowska za pasterzowania Adama Stefana Sapiehy*, red. J. Wolny, współpraca R. Zawadzki, Kraków 1982, s. 437-460.

Encyklopedia Krakowa, red. nauk. J. Purchla, t. 1, A-M, Kraków 2023.

- Fiołek D., *Polskie Stronnictwo Ludowe w regionie krakowskim w latach 1945-1946*, „Historia i Świat” 2018, nr 7, s. 297-306, <https://doi.org/10.34739/his.2018.07.25>.
- Fryc-Piętak D., Rybarczyk S., Szczypczyk M. (red.), *Ryczów. Z dziejów wsi i parafii*, Wadowice 2002, s. 228-231.
- Fryc-Piętak D., Sternal B., Wawro A., *Pałac w Ryczowie*, Ryczów 2014.
- Gapys J., *W służbie bliźniemu. Działalność dobroczynna księży w parafiach na terenie dystryktu krakowskiego 1939-1945 w świetle materiałów archiwalnych Rady Głównej Opiekuńczej*, „Resovia Sacra” 2007-2008, t. 14-15, s. 241-253.
- Gawlik M., Szczepaniak J., *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939*, t. 1, *Słownik biograficzny*, Kraków 2000.
- Głowa W., *Lavabo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann et al., Lublin 2004, kol. 578-579.
- Halicki K., *Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji chełmińskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: *Organizacje Młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. P. Tomaszewski, M. Wołos, Toruń 2008, s. 50-72.
- Hein W., Jakubiec Cz., *Montelupich*, Kraków–Wrocław 1985.
- Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 3, *Wykaz duchownych zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta w archidiecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej i lwowskiej oraz w diecezjach: katowickiej, kieleckiej, lubelskiej i w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, Warszawa 1978.
- Janczak B., *Beliniak, ułan, dowódca, jeńiec, emigrant. Generał bryg. Zygmunt Piasecki „Dublańczyk” (1893-1954)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2023, nr 1(283), s. 130-163, [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1\(283\).0006](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.1(283).0006).
- Jarosz B., *Mężczyźni – transport z 5 kwietnia 1941 roku*, w: *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940-1944*, t. 1, red. nauk. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002.
- Jędrzejewski P., Szlęzak K. (red.), *Dzieje krakowskich Toń. Historia – ludzie – kultura*, Kraków 2023.
- Kania J., Fryc-Piętak D., Kania A. (oprac.), *Ks. kanonik Władysław Kania. Życie i dzieło*, Kraków 2020.
- Kapuśniak A., Szczepaniak J., *Katalog alumnów krakowskiego seminarium duchownego (1901-1938)*, seria: „Collectanea Historica Bibliotheca”, t. 5, Kraków 2006 (wyd. 2 popr.).
- Kolasa A., Marek R., Seremet A., *Gmina Spytkowice na starej fotografii*, Spytkowice 2018.
- Kracik J., *Archidiecezja krakowska*, w: *Życie religijne pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982.
- Kracik J., Ryś G., *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, Kraków 1998.
- Krasowski K., *Biskupi katoliccy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996.
- Łuczak Cz., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979.
- Łysak K., Szczypta-Szczęch R., *Monte. Więzienie dwóch totalitaryzmów 1939-1989*, Kraków 2021.
- Madajczyk Cz., *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961.

- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1-2, Warszawa 2019.
- Mardyła P., *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009.
- Marecki J. (red.), *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975. Leksykon biograficzny*, t. 1, Kraków 2014.
- Marecki J. (red.), *Świadek dziejów narodu. Kardynał Adam Stefan Sapieha (1867-1951) w dokumentach archiwalnych*, t. 2, *Działalność organizacyjno-kościelna*, red. A. Czocher, Ł. Marek, Kraków 2020.
- Marek Ł., *Spytkowicka parafia w czasie drugiej wojny światowej. Zapis kronikarski ks. Stanisława Piątka*, „Rocznik Spytkowicki” 2022, nr 1, s. 63-91.
- Musiał F. (red.), *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, Kraków 2008.
- Musiał F., Lasota M., *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Niparko R., *Akcja Katolicka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985 (dodruk), kol. 227-233.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1995. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000 (wyd. 2 popr.).
- Przybyszewski B., *Adam Stefan kardynał Sapieha. Pasterz Dobry Księż Niezłomny 1867-1951*, Łańcut 2002.
- Saferna K., *Obraz rolnictwa Spytkowic i Ryczowa w dokumentacji Obozu Naukowo-Badawczego z 1968 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 67-98.
- Simik P., *Miejsce. Mieszkańcy i historia*, Miejsce 2024.
- Słownik duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. nauk. J. Myszor, Katowice 2009.
- Smołka L., *Jędrzejczyk Leopold*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Patera, Katowice 1996, s. 153-154.
- Staniek E., *Szkoła jakich mało. Słownik „wybranych” absolwentów Gimnazjum i Liceum w Wadowicach (1866-2016). Z okazji 150-lecia Gimnazjum im. Marcina Wadowity*, Kraków 2016.
- Ślusarczyk F., Dobrzyński A. (oprac.), *Absolwenci seminarium 1901-2001*, w: *Seminarium Duchowne w Krakowie. 400-lecie*, red. J. Guzdek, F. Ślusarczyk, Kraków 2001, s. 312-326.
- Tarabuła M., *Pałac w Ryczowie. Wczoraj i dziś*, Kraków 2021.
- Terlecki R. (red.), *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, Kraków 2003.
- Wichert W., *System polityczny i administracyjny Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1945*, „Polish-Jewish Studies” 2022, t. 3, s. 49-83.
- Wierzbicki M., *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.
- Wilczyński A., *Historie i legendy śląskich i zagłębiowskich pszczelarzy. Rzecz o Emanuelu Biskupku i ks. Leopoldzie Jędrzejczyku, założycielach Stowarzyszenia Pszczelarzy Śląskich*, Katowice 2012.

- Wilczyński A., *W 140. rocznicę urodzin Emanuela Biskupka*, „Pszczelarstwo” 2012, nr 8, <https://miesiecznik-pszczelarstwo.pl/artykuly/w-140-rocznice-urodzin-emanuela-biskupka-82012>.
- Wilczyński L., *Kształtowanie się struktur katolickich organizacji młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Teologiczne” R. 47, 2000, z. 4, s. 169-184.
- Zamiatała D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000.
- Żmuda M., *Architektura VII Dnia – powojenna architektura sakralna w powiecie wadowickim*, „Wadoviana” 2020, nr 23, s. 174-196.
- Żurek W.W. (oprac.), *Zakład Salezjański im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1946-1947. Kronika*, t. 7, Lublin 2018.

Prasa

- Chodecki W., *Z przeszłości Lubomii w pow. rybnickim*, „Gość Niedzielny” 1938, nr 8, s. 100, 108.
- J[ędrzejczyk], *Pieśń pszczelarzy*, „Gazeta Opolska” 1920, nr 180, s. 4.
- Księża patrioci potępią przestępczą działalność poprzednich władz „Caritasu” i witają z uznaniem decyzję Rządu RP*, „Echo Krakowskie” 1950, nr 27(1388), s. 3-4.
- Na dzień Imienin czcigodnemu księdzu Leopoldowi Jędrzejczykowi*, „Gazeta Opolska” 1913, nr 177, s. 3.
- Reczkin A., *Uczył szacunku do pszczół i zarządził swoją pasję innym*, „Gwarek” 2020, nr 37, s. 16.

Netografia

- Domagała Jan*, Grobonet, <https://spytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=wyniki&name=Domaga%C5%82a+Jan&submit=Szukaj>.
- Fedak Otton*, Grobonet, <https://myslenice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=1936&inni=0&cinki=0>.
- Mrajca Stefan*, Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau. Były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady, <https://ofiary.auschwitz.org/victims/161767>.
- Mrajca Stefan*, Searching Dachau Concentration Camp Records in One Step, <https://steve-morse.org/dachau/details.php?lastname=MRAJCA&firstname=Stefan&title=&birthday=06&birthmonth=Nov&birthyear=1903&birthplace=Tomice%20O.S.&from=Neuengamme&town=Ryczow&street=Kr.%20Krakau&number=30108&-DateOfArrival=20%20May%201942%20v.%20Neueng.&disposition=gest.%2002%20Sep%201942&comments=Check%20E&category=Sch.%20P.%20Pf.&ID=180252&page=4010/Hn.&disc=4&image=743>.
- Rybarz Antoni*, Grobonet, <https://spytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=wyniki&name=Antoni+Rybarz&submit=Szukaj>.
- Starowicz Jan*, Grobonet, <https://spytkowice.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=100768&inni=0&cinki=0>.

Abstract**The Parish of Ryczów During the Second World War and the “First Year”:
The Chronicle of Rev. Leopold Jędrzejczyk and Rev. Władysław Kania**

This text is the second article in a three-part series published in the “Rocznik Spytkowski” devoted to the history of the Spytkowice municipality during World War II. The series presents the reality of occupation on the border between the territories incorporated into the Third Reich and the General Government (GG), as described by priests – administrators of three parishes in the municipality. In this article, the primary source of information is an excerpt from the chronicle of the parish of Our Lady Queen of Poland in Ryczów, covering part of the municipality of Spytkowice incorporated into the GG. The article consists of two parts: an introduction to the source text and a critical edition of an excerpt from the aforementioned chronicle. The authors of the notes are Priest Leopold Jędrzejczyk and Priest Władysław Kania. The introduction provides an overview of these priests and characterises their notes. It also points out the differences and similarities between the situation of the Ryczów parish and that of the two pastoral centres of the Spytkowice commune, i.e. Spytkowice and Bachowice, which were incorporated into the Third Reich.

Keywords: Second World War, Third Reich, General Government, KL Auschwitz, KL Dachau, Catholic Church, Ryczów, Spytkowice, Rev. Stefan Mrajca, Rev. Leopold Jędrzejczyk, Rev. Władysław Kania, communist authorities, communist security apparatus

Łucja Marek – ur. 1976 r., dr hab., historyk; pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, członek Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach, członek Rady Muzeum Auschwitz-Birkenau (2022-2025). Zainteresowania naukowe: stosunki państwo–Kościół po II wojnie światowej, polityka laicyzacyjna władz komunistycznych, aparat bezpieczeństwa PRL, historia regionalna. Autorka m.in. „*Kler to nasz wróg*”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009; *Przypadek ks. Brunona Magotta. Studium źródłoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa*, Katowice 2010 (współautor ks. Mariusz Trąba); *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945-1989*, Katowice 2014 (współautorka Monika Bortlik-Dźwierzyńska); *Ile z nauki, ile z ideologii? Religioznawstwo w PRL*, Kraków 2021 (red. nauk. wspólnie z Rafałem Łętochą); *Ziut*, t. 1, *Zapiski, listy, artykuły i homilie ks. Józefa Dancha*, Kraków–Katowice–Warszawa 2025.